

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 8 lutego 2017 roku, sprostowanym postanowieniem z dnia 13 marca 2017 roku, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w sprawie z wniosku K. K. z udziałem G. K. (1) o podział majątku wspólnego:

I. ustalił, że w skład majątku wspólnego byłych małżonków K. K. i G. K. (1) wchodziły:

1. spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Ł. przy ul. ks. J. P. (1) 7, składającego się z dwóch pokoi, kuchni, łazienki, ubikacji i przedpokoju, o powierzchni użytkowej 42,42m², dla którego Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, XVI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą (...) – o wartości 143.146,97 złotych,

2. udział, wynoszący 51/100, we własności samochodu osobowego marki S. (...), nr VIN (...), nr rej. (...) – o wartości 0 złotych,

3. prawo obligacyjne do miejsca parkingowego nr 179 położone w Ł. przy ul. (...). J. P. (1) 9 o wartości 5.000 tysięcy złotych

- o łącznej wartości 148.146,97 złotych;

II. dokonał podziału majątku wspólnego K. K. i G. K. (1) w ten sposób, że :

1. składniki określone w punkcie I. 1 i I. 3 niniejszego postanowienia o łącznej wartości 148.146,97 przyznaje na wyłączność K. K. ,

2. składnik określony w punkcie I. 2 niniejszego postanowienia o wartości 0 złotych przyznaje na wyłączność G. K. (1);

III. zasądził od G. K. (1) na rzecz K. K. kwotę 3.725,50 złotych tytułem spłaty płatną w terminie miesiąca od dnia uprawomocnienia się orzeczenia wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w razie uchybienia terminowi płatności

IV. oddalił żądania stron w pozostałej części;

V. przyznał (...) Bankowi (...) Spółce Akcyjnej w (...) Centrum (...) w Ł. wynagrodzenie za przygotowanie, sporządzenie i przekazanie informacji stanowiących tajemnicę bankową osobom uprawnionym (faktury nr (...), którego wysokość określa na łączną kwotę 50 złotych i kwotę tę nakazał wypłacić wskazanemu Bankowi tymczasowo ze Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi;

VI. nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi od wnioskodawczynie K. K. i od uczestnika G. K. (1) kwoty po 459,47 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych w terminie miesięcznym od dnia uprawomocnienia się orzeczenia;

VII. ustalił, że wnioskodawczynie i uczestnik ponoszą koszty związane ze swoim udziałem w sprawie

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o ustalenie, że K. R. i G. K. (1) podejmowali decyzję o zawarciu związku małżeńskiego nie mieli żadnych pieniędzy. Wnioskodawczynie studiowała, a uczestnik szukał pracy. Zdecydował się na założenie działalności gospodarczej finansowanej częściowo z kredytu z Urzędu Pracy. Dnia 13 maja 2013 roku pomiędzy Powiatowym Urzędem Pracy w P. a G. K. (1) zawarta została umowa pożyczki na kwotę 12.000 złotych na rozpoczęcie i prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie Usługi (...). Miejscem wskazanym do prowadzenia działalności gospodarczej był wynajęty przez uczestnika lokal w W.. Zabezpieczeniem spłaty pożyczki było solidarne poręczenie czterech osób: A. S. (1), W. R., R. G. i B. R.. Zgodnie z planem spłaty, raty pożyczki i odsetki winny być spłacone w okresie 3 lat, po przednim odroczeniu spłaty pożyczki na okres 6 miesięcy.

G. K. (1) wydatkował pożyczkę zgodnie z celem, na który została udzielona. Od dnia 15 maja 2003 roku rozpoczął prowadzenie działalności gospodarczej pod firmą (...) z siedzibą w W.. Od dnia 2 czerwca 2003 roku prowadził działalność w zakresie usług fryzjersko-kosmetycznych w W..

W 2003 roku G. K. (1) rozliczał podatek dochodowy od osób fizycznych w Urzędzie Skarbowym w P., właściwym ze względu na ówczesne miejsce jego zamieszkania. W rocznym zeznaniu PIT-36 za 2003 rok G. K. (1) wykazał łączny przychód w wysokości 24.241,64 złotych, w tym 3.013,64 złotych z tytułu wynagrodzenia ze stosunku pracy lub równoważnych im zasiłków z ubezpieczenia społecznego wypłacanych przez zakład pracy i 21.228 złotych z tytułu pozarolniczej działalności gospodarczej. Jednakże koszty uzyskania przychodu z tytułu działalności gospodarczej wyniosły 26.436,63 złotych, wobec czego dochód z tej działalności zamknął się stratą w wysokości 5.208,63 złotych. W 2003 roku K. K. (wówczas R.) i G. K. (1) pożyczyci od brata wnioskodawczynie Ł. R. i jego żony A. R. 10.000 złotych. To były pieniądze z prezentów ślubnych Ł. i A. R.. Wówczas K. R. i G. K. (1) nie mieli własnych pieniędzy. Te pożyczone 10.000 złotych G. K. (1) przeznaczył na rozpoczęcie działalności gospodarczej w W..

W dniu 29 stycznia 2004 roku Powiatowy Bank Spółdzielczy w T. (...) Oddział w W. udzielił ojcu uczestnika C. K. kredytu w wysokości 25.000 złotych. Poręczycielem tego kredytu był G. K. (1).

W dniu 31 marca 2004 roku matka wnioskodawczynie B. R. odeszła na emeryturę. W związku z powyższym otrzymała od pracodawcy odprawę w wysokości 69.000 złotych brutto. Ostatecznie po potrąceniach na jej rachunek bankowy w (...) SA wpłynęło w dniu 31 marca 2004 roku 58.488,59 złotych.

Związek małżeński pomiędzy G. K. (1), urodzonym w dniu (...) w T. a K. R. z domu R., urodzoną w dniu (...) w P., zawarty został w dniu 11 kwietnia 2004 roku w Urzędzie Stanu Cywilnego Ł..

Małżonkowie K. nie mają dzieci. Nie zawierali umowy małżeńskiej majątkowej.

Na swoim przyjęciu ślubnym małżonkowie K. zebrali jako prezent ślubny kwotę około 15.000 złotych. Z tego 10.000 złotych oddali bratu i bratowej K. K. a za resztę kupili dla siebie meble – skórzany komplet wypoczynkowy.

Po zawarciu związku małżeńskiego K. i G. K. (2) tymczasowo zamieszkali na działce w W., należącej do rodziców wnioskodawczynie. Tam nie było ogrzewania, dom nie nadawał się do zamieszkiwania zimą i rodzice wnioskodawczynie chcieli, żeby córka z zięciem przed zimą kupili sobie własne mieszkanie.

W latach 2005-2006 stron G. K. (1) pracował w firmie prowadzonej przez ojca wnioskodawczynie. Otrzymywał z tego tytułu około 5.000 złotych miesięcznie netto. Pieniądze te otrzymywał „na rękę”; nie było spisanej umowy. G. K. (1) nie rozliczał się z tych pieniędzy z Urzędem Skarbowym.

Te pieniądze, które G. K. (1) zarabiał u ojca wnioskodawczynie były przeznaczone na bieżące wydatki małżonków K., na opłaty, na życie codzienne, na ubrania, na spłatę kredytu hipotecznego zaciągniętego na zakup mieszkania. Wówczas jeszcze K. K. nie pracowała i nie miała własnych dochodów. Nie byli wówczas w stanie odłożyć pieniędzy czy zgromadzić oszczędności, które pozwoliłyby na jednorazową spłatę części kredytu.

Początkowo miało być tak, że pieniądze na mieszkanie dla K. i G. mieli dać rodzice obu małżonków, były prowadzone między nimi na ten temat rozmowy, ale okazało się, że rodzice uczestnika nie mają pieniędzy i odmówili zaangażowania finansowego.

Rodzice uczestnika nie zawierali żadnych kredytów dla wnioskodawczynie i uczestnika. K. K. nie poręczała żadnych kredytów ojcu jej męża. Małżonkowie K. nie otrzymali do rodziców uczestnika żadnych mebli.

W dniu 23 września 2004 roku matka wnioskodawczynie B. R. wypłaciła ze swojego konta bankowego kwotę 10.000 złotych. W dniu 28 września 2004 roku wypłaciła ze swojego konta kwotę 6.500 złotych. W dniu 27 października 2004 roku wypłaciła kwotę 20.000 złotych.

Rodzice wnioskodawczynie wypłacali pieniądze ze swoich rachunków bankowych wcześniej, bo nie wiedzieli dokładnie kiedy nastąpi zakup mieszkania i przygotowywali się na to z wyprzedzeniem. Gdyby nie formalności związane z kredytem, mieszkanie byłoby kupione wcześniej.

Pieniądze te, w łącznej wysokości 36.500 złotych B. R. przekazała córce z przeznaczeniem na sfinansowanie kosztów nabycia mieszkania.

Ojciec wnioskodawczynie prowadził w tym czasie działalność gospodarczą i miał z tego dochody.

W dniu 28 września 2004 roku małżonkowie K. nabyli od tych samych osób, od których później kupione przez nich zostało mieszkanie przy ul. (...), wiatę parkingową nr 179 położoną przy ul. (...), pozostającą w zasobie (...) Komitetu (...) z siedzibą przy ul. (...). Wiata została kupiona „po cenie kosztów jakie zbywca poniósł przy budowie wiaty”; to była kwota około 3.000 złotych. W imieniu nabywców K. K. złożyła oświadczenie, „że będę przestrzegał regulamin parkingu oraz wszystkich poleceń Zarządu parkingu i regularnie opłacał opłaty miesięczne”.

Teren parkingu, na którym znajduje się między innymi miejsce parkingowe oznaczone numerem 179, położony jest na gruncie pozostającym w użytkowaniu wieczystym Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ł.. Spółdzielnia ta wydzierżawiła parking (...) Komitetowi (...), który w latach 1990-2006 urządził parking na 185 miejsc parkingowych wraz z niezbędną infrastrukturą w postaci ogrodzenia terenu wraz z bramą wjazdową oraz przyłączami i instalacją sieci elektrycznej, wodno-kanalizacyjnej oraz pomieszczeniem portierni i siecią telefoniczną. Naniesienia na terenie w postaci wiat parkingowych stanowią własność poszczególnych użytkowników. Miejsce parkingowe nr 179 jest usytuowane w części północnej parkingu, z dwóch stron ogrodzone i zadaszone jest blachą falistą. Pod względem techniczno-użytkowym w stosunku do innych miejsc parkingowych znajdujących się na tym parkingu, jest ono przeciętne.

Umową z dnia 8 listopada 2004, zawartą u notariusza J. K. w Ł., Rep. A nr 5289/2004, małżonkowie K. nabyli za fundusze objęte wspólnością ustawową, za cenę 75.000 złotych, spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...), położonego w Ł. przy ul. ks. J. P. (1) nr 7, położonego na 4. piętrze w budynku wielomieszkaniowym, pozostającym w zasobie Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ł., składającego się z dwóch pokoi, kuchni, łazienki, ubikacji i przedpokoju o łącznej powierzchni 42,42m². Cena nabycia została zapłacona w ten sposób, że: a) sprzedający potwierdzili, że część ceny w wysokości 35.000 złotych otrzymali od kupujących przed podpisaniem umowy, natomiast b) odnośnie do reszty ceny w kwocie 40.000 złotych, kupujący zobowiązali się zapłacić ją sprzedającym - przelewem - w dniu wydania im przedmiotowego lokalu, nie później jednak niż w terminie do dnia 15 listopada 2004 roku.

Przy podpisaniu powyższego aktu notariusz pobrał od nabywców kwotę 1.500 złotych tytułem podatku od czynności cywilno-prawnych, stosownie do art.7 ust. 1 ustawy z dnia 9 września 2000 roku (Dz. U. nr 86, poz. 959, ze zm.).

W dniu 30 listopada 2004 roku pomiędzy (...) Bankiem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W., Oddziałem 1 w Ł. ((...) SA) oraz K. K. i G. K. (1) oraz B. R. i W. R. („kredytobiorca”) zawarta została Umowa Kredytu (...) hipoteczny nr (...) - (...) -203- (...) (spłacanego w ratach annuitetowych, udzielonego w walucie polskiej). Na warunkach określonych w umowie (...) SA zobowiązał się postawić do dyspozycji kredytobiorcy kredyt w kwocie 40.000 złotych na finansowanie kosztów zakupu lokalu mieszkalnego znajdującego się w Ł. przy ul. (...) z przeznaczeniem na zaspokojenie własnych potrzeb. Spłata kredytu miała nastąpić od dnia 1 grudnia 2005 roku w comiesięcznych ratach annuitetowych, zgodnie z zawiadomieniem, stanowiącym plan spłat.

Małżonkowie K. samodzielnie nie mieli zdolności kredytowej, dlatego jako kredytobiorcy widnieją na umowie także rodzice wnioskodawczynie.

W dniu 1 grudnia 2004 roku strony umowy sprzedaży z dnia 8 listopada 2004 roku zmieniły poprzez złożenie oświadczenia (Repertorium A nr 5601/2004) określony w umowie sprzedaży sposób zapłacenia ceny w ten sposób,

że odnośnie do reszty ceny w kwocie 40.000 złotych, kupujący zobowiązali się zapłacić ją sprzedającym - przelewem - w dniu wydania im przedmiotowego lokalu, nie później jednak niż w terminie do dnia 2 grudnia 2004 roku.

Do 2005 roku K. K. studiowała, nie pracowała, nie miała własnych dochodów, wcześniej była na utrzymaniu rodziców. Studia skończyła w 2005 roku. Rodzice wnioskodawcy na bieżąco wspomagali finansowo córkę, płacili też np. za jej szkołę.

Za 2004 rok G. K. (1) rozliczał podatek dochodowy od osób fizycznych w Urzędzie Skarbowym w P., właściwym ze względu na ówczesne miejsce jego zamieszkania. W rocznym zeznaniu PIT-36 za 2004 rok G. K. (1) wykazał łączny przychód w wysokości 71.688,15 złotych, w tym 12.013,64 złotych z tytułu wynagrodzenia ze stosunku pracy lub równoważnych im zasiłków z ubezpieczenia społecznego wypłacanych przez zakład pracy i 59.674,51 złotych z tytułu pozarolniczej działalności gospodarczej. Koszty uzyskania przychodu z tytułu działalności gospodarczej wyniosły 44.823,78 złotych, wobec czego uczestnik wykazał dochód z tej działalności w wysokości 14.850,73 złotych.

W dniu 23 czerwca 2005 roku G. K. (1) zmienił miejsce zamieszkania w rozumieniu właściwości organów podatkowych właściwych ze względu na rozliczanie podatków dochodowych od osób fizycznych. Od tego momentu właściwym do rozliczenia podatku dochodowego uczestnika stał się Naczelnik Urzędu Skarbowego Ł..

W dniu 6 czerwca 2005 roku G. K. (1) złożył wniosek o częściowe umorzenie pożyczki ze środków Funduszu Pracy na podjęcie działalności gospodarczej zgodnie z umową kredytową. W związku z tym wnioskiem Starosta Powiatu (...) wszczął postępowanie administracyjne, podczas którego przeprowadził między innymi szereg czynności sprawdzających. Na podstawie przeprowadzonego postępowania wyjaśniającego Starosta ustalił, że G. K. (1) nie prowadził działalności gospodarczej przez okres wymagany w umowie, ponieważ bez pozwolenia Urzędu Pracy zlikwidował zakład fryzjerski prowadzony w W. od dnia 31 maja 2005 roku, w więc przed upływem określonego w umowie pożyczki okresu prowadzenia działalności gospodarczej, którego spełnienie – obok innych wymogów – uprawnia do ubiegania się o częściowe umorzenie pożyczki. W związku z powyższym Starosta Powiatu (...) decyzją z dnia 31 października 2006 roku odmówił G. K. (1) umorzenia 30% kwoty pożyczki udzielonej z Funduszu Pracy.

W okresie od 15 września 2003 roku do 31 sierpnia 2004 roku G. K. (1) pracował jako przedstawiciel handlowy w autoryzowanym serwisie naprawy telefonów komórkowych. Była to Firma Usługowo-Handlowa (...) z siedzibą w K.. Świadczył prace na terenie całego kraju, a około 2007 roku, kiedy ta firma otworzyła salon w Ł., został jego kierownikiem. W salonie tym pracował około roku. Po zakończeniu współpracy z tym przedsiębiorcą podjął zatrudnienie w Motoroli.

G. K. (1) w okresie trwania związku małżeńskiego z K. K. miał dwa rachunki bankowe w Banku (...) SA:

1. rachunek E. S., złotowy, o numerze (...), czynny od dnia 14 września 2006 roku, prowadzony w Oddziale (...) SA w Ł. przy ul. (...),

2. rachunek bieżący podmiotu gospodarczego, złotowy, nr (...), czynny od dnia 29 marca 2007 roku do dnia 18 kwietnia 2012 roku, prowadzony w Oddziale (...) SA w Ł. przy al. (...). Ponadto w okresie trwania związku małżeńskiego z K. K. miał dwa rachunki bankowe w bankach, których następcą jest obecny Bank (...) SA:

1. rachunek Konta Osobistego C. o numerze (...), otwarty w dniu 18 marca 2004 roku, zamknięty dnia 29 października 2009 roku, oraz

2. rachunek przeznaczony do rozliczeń działalności gospodarczej, prowadzonej pod firmą (...), o numerze (...), otwarty w dniu 25 października 2004 roku, zamknięty dnia 21 czerwca 2006 roku. G. K. (1) nie miał w 2012 roku rachunku w (...) SA.

W okresie od 2006 do 2009 roku małżonkowie K. rozliczali się wspólnie z podatku dochodowego od osób fizycznych.

Za rok 2006 G. K. (1) wykazał przychód w wysokości 12.452,86 złotych z tytułu wynagrodzenia ze stosunku pracy lub równoważnych im zasiłków z ubezpieczenia społecznego wypłacanych przez zakład pracy. Koszty uzyskania przychodu wyniosły 409 złotych, wobec czego uczestnik wykazał za 2006 rok dochód w wysokości 12.943,86 złotych. Za ten sam rok K. K. wykazała przychód w wysokości 2.000 złotych z tytułu wynagrodzenia ze stosunku pracy lub równoważnych im zasiłków z ubezpieczenia społecznego wypłacanych przez zakład pracy. Koszty uzyskania przychodu wyniosły 255,64 złotych, wobec czego wnioskodawczyni wykazała za 2006 rok dochód w wysokości 1.744,36 złotych. Za rok 2007 G. K. (1) wykazał łączny przychód w wysokości 47.617,57 złotych, w tym: 5.044,29 złotych z tytułu wynagrodzenia ze stosunku pracy lub równoważnych im zasiłków z ubezpieczenia społecznego wypłacanych przez zakład pracy, 39.578,28 złotych z tytułu pozarolniczej działalności gospodarczej i 3.000 złotych z tytułu umów o dzieło lub zlecenia. Koszty uzyskania przychodu wyniosły 22.734,04 złotych, w tym: 108,50 złotych z tytułu wynagrodzenia ze stosunku pracy lub równoważnych im zasiłków z ubezpieczenia społecznego wypłacanych przez zakład pracy, 22.137,80 złotych z tytułu pozarolniczej działalności gospodarczej i 487,74 złotych z tytułu umów o dzieło lub zlecenia. Dochód wyniósł więc łącznie za 2007 rok kwotę 24.883,53 złotych. Za ten sam rok K. K. wykazała przychód w wysokości 2.293,20 złotych z tytułu wynagrodzenia ze stosunku pracy lub równoważnych im zasiłków z ubezpieczenia społecznego wypłacanych przez zakład pracy. Koszty uzyskania przychodu wyniosły 325,50 złotych, wobec czego wnioskodawczyni wykazała za 2007 rok dochód w wysokości 1.967,70 złotych. Za rok 2008 G. K. (1) wykazał łączny przychód w wysokości 36.904,48 złotych, w tym: 35.764,48 złotych z tytułu pozarolniczej działalności gospodarczej i 1.140 złotych z tytułu umów o dzieło lub zlecenia. Koszty uzyskania przychodu wyniosły 18.578,45 złotych, w tym 18.376,12 złotych z tytułu pozarolniczej działalności gospodarczej i 202,33 złotych z tytułu umów o dzieło lub zlecenia. Dochód wyniósł więc łącznie za 2008 rok kwotę 18.326,03 złotych. Za ten sam rok K. K. wykazała przychód w wysokości 13.971 złotych z tytułu wynagrodzenia ze stosunku pracy lub równoważnych im zasiłków z ubezpieczenia społecznego wypłacanych przez zakład pracy. Koszty uzyskania przychodu wyniosły 1.335 złotych, wobec czego wnioskodawczyni wykazała za 2008 rok dochód w wysokości 12.636 złotych. Za rok 2009 G. K. (1) wykazał łączny przychód w wysokości 82.399,40 złotych z tytułu umów o dzieło lub zlecenia. Koszty uzyskania przychodu wyniosły 14.624,25. Tym samym dochód uczestnika za 2009 rok wyniósł kwotę 67.775,15 złotych. Za ten sam rok K. K. wykazała przychód w wysokości 16.150 złotych z tytułu wynagrodzenia ze stosunku pracy lub równoważnych im zasiłków z ubezpieczenia społecznego wypłacanych przez zakład pracy. Koszty uzyskania przychodu wyniosły 1.335 złotych, wobec czego wnioskodawczyni wykazała za 2009 rok dochód w wysokości 14.815 złotych.

K. K. podjęła pracę z dniem 18 września 2007 roku. Do tego czasu nie pracowała i nie miała własnych dochodów. W tym czasie korzystała z pomocy finansowej rodziców.

W dniu 20 września 2007 roku B. R. wypłaciła ze swojego rachunku bankowego w (...) SA kwotę 10.000 złotych. Pieniądze te rodzice uczestniczki przekazali uczestniczce, w gotówce. Pieniądze te zostały wpłacone na rzecz spłaty kredytu mieszkaniowego. W dniu 27 listopada 2007 roku G. K. (1) złożył w banku (...) SA wniosek o uwzględnienie wpłaty 10.000 złotych na dzień 1 grudnia 2007 roku.

Przed zawarciem związku małżeńskiego z uczestnikiem K. K. dostała od rodziców samochód S. (...). Po zawarciu związku małżeńskiego oboje małżonkowie z niego korzystali.

G. K. (1) pracował też w spółce (...).

W dniu 26 stycznia 2009 roku między (...) Bankiem SA z siedzibą w Kato-wicach, Oddział w J. (Bank) a G. K. (1) ((...)) zawarta została Umowa (...) nr (...). Na podstawie tej umowy Bank udzielił Kredytobiorcy kredytu w kwocie 69.354,84 złotych na okres 120 miesięcy. Kredyt przeznaczony był na sfinansowanie zakupu pojazdu marki S. (...), w kwocie 64.500 złotych wraz ze sfinansowaniem prowizji bankowej i innych wydatków kredytobiorcy w związku z zakupem tego samochodu. Kredyt został oprocentowany według zmiennej stopy procentowej. Strony ustaliły, że zabezpieczeniem kredytu jest przewłaszczenie nabytego przez kredytobiorcę samochodu na rzecz Banku wraz z jednoczesną cesją praw z umowy OC. Kredytobiorca zobowiązał się dokonać w okresie objętym umową spłaty raty

kredytu na wskazany rachunek w terminach i kwotach określonych w harmonogramie spłat, będącym załącznikiem do umowy. K. K. była obecna przy zawarciu umowy i wyraziła zgodę na zaciągnięcie kredytu przez współmałżonka.

W dniu 26 stycznia 2009 roku G. K. (1) nabył za cenę 64.500 złotych samochód osobowy marki S. (...), nr VIN (...), który następnego dnia został zarejestrowany w Ł., nr rej. (...).

W dniu 27 stycznia 2009 roku pomiędzy G. K. (1) („przewłaszczający”) a (...) Bankiem Spółką Akcyjną z siedzibą w K. („bank”) zawarta została umowa przewłaszczenia na zabezpieczenie. P., jako właściciel nabytego od banku poprzedniego dnia samochodu marki S. (...), nr VIN (...), w celu zabezpieczenia wierzytelności banku wobec G. K. (1), wynikającej z umowy kredytu zaciągniętego na zakup przedmiotowego samochodu, przeniósł na bank udział w prawie własności pojazdu, w części 49/100. W wyniku powyższego bank stał się współwłaścicielem pojazdu w 49/100 części zaś G. K. (1) w 51/100 części. Zgodnie z warunkami umowy bank pozostaje współwłaścicielem pojazdu do czasu całkowitej i terminowej spłaty kredytu wraz z odsetkami. Z kolei w razie niewywiązania się przez kredytobiorcę z warunków umowy kredytu na bank przechodzi pozostała część udziału w prawie własności samochodu. G. K. (1) przedstawił teściom zakup tego samochodu jako prezent dla żony. Zapewniał ich, że kredyt zaciągnięty na zakup S. zostanie szybko spłacony. Rodzice wnioskodawczynie uznali zaciągnięcie tego kredytu za błąd. Nie podobało im się, że okres spłaty kredytu trwa aż 10 lat. Postanowili pomóc córce finansowo we wcześniejszej spłacie kredytu.

W dniu 2 i 3 lutego 2009 roku W. R. wypłacił ze swojego rachunku bankowego w (...) SA kwoty dwa razy po 10.000 złotych. W dniu 7 kwietnia 2009 roku B. R. wypłaciła ze swojego rachunku bankowego w (...) SA kwotę 10.000 złotych. W kwietniu 2009 roku K. K. otrzymała od swoich rodziców kwotę 30.000 złotych. W dniu 27 stycznia 2010 roku W. R. wypłacił ze swojego rachunku bankowego w (...) SA kwotę 10.000 złotych. W dniu 2 marca 2010 roku B. R. wypłaciła ze swojego rachunku bankowego w (...) SA kwotę 10.000 złotych. Pieniądze te, w łącznej wysokości 20.000 złotych, B. R. przekazała córce, gotówką.

W dniu 25 maja 2010 roku kredytobiorcy złożyli w Banku „wniosek o nadpłatę kredytu”, w którym wnieśli o potrącenie w dniu 1 czerwca 2010 roku ze wskazanego rachunku kwoty 20.000 złotych tytułem nadpłaty kredytu z dnia 30 listopada 2004 roku.

Rodzice wnioskodawczynie są tacy, że po równo dają pieniądze obojgu swoim dzieciom. Starają się swoje dzieci traktować jednakowo. Rodzice wnioskodawczynie sami dorabiali się od zera, dlatego dawali pieniądze swoim dzieciom.

W tym samym okresie czasu, to jest w latach 2009- (...) rodzice wnioskodawczynie przekazali bratu wnioskodawczynie co najmniej 30.000 złotych. Ojciec wnioskodawczynie W. R. prowadził działalność gospodarczą w zakresie wykonywania instalacji centralnego ogrzewania, wody i wentylacji. W 2008 roku uzyskał z tego tytułu przychód w wysokości 173.400 złotych, w 2009 roku w wysokości 274.938 złotych a w 2010 roku – 489.436 złotych.

B. R. nie jest prawnikiem. Nie sporządzała z córką żadnych formalnych umów darowizny przekazywanych jej kwot. W dniu 19 sierpnia 2010 roku G. K. (1) wyprowadził się z mieszkania przy ul. (...).

Wtedy K. K. zasięgnęła informacji o stanie spłat kredytu zaciągniętego na zakup samochodu i dowiedziała się, że bank nie odnotował wpłaty 30.000 złotych na poczet zadłużenia.

W dniu 20 września 2010 roku wnioskodawczynie wystąpiła z pozwem o ustanowienie rozdzielności majątkowej.

Na dzień 20 września 2010 roku do spłaty z tytułu umowy kredytu zawartej na zakup samochodu pozostawała kwota 62.213,17 złotych.

Wartość samochodu osobowego marki S. (...), nr rej. (...) według stanu na dzień 20 września 2010 roku wynosi 30.000 złotych.

Wartość rynkowa spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Ł. przy ul. (...), według stanu na dzień 20 września 2010 roku, wynosi 149.700 złotych.

Na dzień 20 września 2010 roku wnioskodawczynie ani uczestnik nie posiadali jeszcze subkont prowadzonych przez ZUS, na których gromadzi się, między innymi, informacje o zwaloryzowanej wysokości wpłaconych składek na ubezpieczenie emerytalne wraz z wyegzekwowanymi od tych składek odsetkami za zwłokę oraz informacje o wysokości należnych i opłaconych składek. Zgodnie bowiem z art. 40a ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (tj. Dz. U. z 2015 roku, poz. 121) konta te prowadzone są dopiero od dnia 1 maja 2011 roku.

Wyrokiem zaocznym z dnia 29 grudnia 2010 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, Wydział IX Rodzinny i Nieletnich, w sprawie o sygn. akt IX RC 554/10 ustanowił z dniem 20 września 2010 roku rozdzielną majątkową pomiędzy małżonkami K. K. i G. K. (1), w miejsce łączącej ich dotychczas wspólności majątkowej wynikającej z zawarcia małżeństwa w dniu 11 kwietnia 2004 roku.

K. K. ma swój własny rachunek bankowy w mBanku od października 2010 roku. Wcześniej jej wynagrodzenie wpływało na rachunek bankowy G. K. (1).

Wyprowadzając się w sierpniu 2010 roku G. K. (1) pozostawił żonie S. (...). Do grudnia 2010 roku korzystał z jej starego samochodu S. (...).

W dniu 15 października 2010 roku K. K. przelała na rzecz (...) Banku SA kwotę 935,45 złotych tytułem spłaty raty kredytowej umowy z dnia 26 stycznia 2009 roku za wrzesień 2010 roku.

G. K. (1) pozostawił byłej żonie S., gdyż chciał aby poczuła, że spłata rat kredytu samochodowego obciąża także i ją. Przestała płacić, więc czuł, że powinni zamienić się samochodami. Zapłacił zaległe raty. Ustalili z K. K., że to on będzie dalej spłacał raty kredytu samochodowego i dążył do tego aby odebrać S..

W grudniu 2010 roku G. K. (1) odebrał wnioskodawczynie S.. Zostawił jej stary samochód. Powiedział wówczas wnioskodawczynie, że jest jedynym jego właścicielem, zagroził że jeśli K. K. nie odda mu samochodu dobrowolnie, to i tak wejdzie, odbierze samochód i dokumenty. Mówił, że w razie nieoddania mu samochodu zgłosi jego kradzież na policji, uprzedził iż zaprzestanie spłat rat kredytu zaciągniętego na zakup, co pociągnie za sobą egzekucję. Zachowanie byłego męża w związku z samochodem K. K. odczuła jako zastraszanie i groźby pod jej adresem.

Od grudnia 2010 roku K. K. nie zwracała się do G. K. (1) o zwrot S., nie żądała ustalenia sposobu korzystania z tego samochodu ani wydania. Nie zgłaszała chęci korzystania z S..

Wyrokiem z dnia 20 czerwca 2011 roku Sąd Okręgowy w Łodzi, XII Wydział Cywilny Rodzinny rozwiązał przez rozwód związek małżeński G. K. (1) i K. K., zawarty w dniu 11 kwietnia 2004 roku – z winy męża. Jednocześnie w wyroku rozwodowym Sąd uregulował sposób korzystania z mieszkania stron położonego w Ł., ul. (...) przez czas wspólnego w nim zamieszkiwania w ten sposób, że przyznał do wyłącznego użytkowania G. K. (1) pokój o powierzchni 12m² zaś pozwanej K. K. pokój o powierzchni 8m², pozostałych pomieszczeń strony będą korzystać wspólnie.

W czerwcu 2012 roku K. K. wyprowadziła się z mieszkania przy ul. (...) i przeprowadziła się do mieszkania swojej mamy przy ul. (...). Wyprowadziła się, gdyż z zamieszkiwaniem tam wiązała się niepewność. G. K. (1) przez cały czas ma klucze do mieszkania, ma dostęp do mieszkania, korzysta z niego, odbiera pocztę. Nie była w stanie mieszkać przy P. mając świadomość, że w każdej chwili może pojawić się w nim były mąż albo ktoś do niego. Wyprowadziła się również dlatego, że „nie chciałam prowokować (...) żeby na przykład nie było, że coś zużyłam”. Od czerwca 2012 roku w mieszkaniu nikt na stałe nie mieszkał. Wnioskodawczynie też przychodzi do tego mieszkania, zagląda do niego, odbiera pocztę. Średnio bywa w nim dwa razy w tygodniu. K. K. nie może wynająć mieszkania do czasu zakończenia postępowania o podział majątku. Wnioskodawczynie w ogóle nie myślała o wynajmie mieszkania, nie proponowała tego byłemu mężowi. Wnioskodawczynie nigdy nie uniemożliwiała uczestnikowi korzystania z mieszkania.

G. K. (1) obecnie mieszka w K., w Ł. tylko bywa. Zagląda wówczas do mieszkania przy ul. (...). Chodzi tam sprawdzać, czy nie przychodzi do niego korespondencja. Zdarzało się, że gotował herbatę na gazie. Zwykle bywa w mieszkaniu wieczorami, po pracy.

Przed Sądem Rejonowym w Piotrkowie Trybunalskim prowadzone było, pod sygnaturą akt I Co 548/11, postępowanie z wniosku Powiatowego Urzędu Pracy z udziałem G. K. (1) oraz poręczycieli umowy kredytowej o zawezwanie do próby ugodowej dotyczącej zwrotu nierozliczonej części kredytu udzielonego G. K. (1). Postępowanie zakończyło się zawarciem ugody w dniu 5 kwietnia 2011 roku. Pismem z dnia 6 kwietnia 2012 roku Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w P. wezwał G. K. (1) do zapłaty zaległości z tytułu zawartej ugody, w wysokości 1.790,16 złotych wraz z odsetkami, w terminie 7 dni, pod rygorem ściągnięcia w drodze egzekucji administracyjnej. W dniu 21 sierpnia 2013 roku G. K. (1) dokonał wpłaty na rzecz Powiatowego Urzędu Pracy w P., po której na saldzie zadłużenia z tytułu przedmiotowej pożyczki pozostała kwota 11.50 złotych.

Możliwy dochód z tytułu długoterminowego wynajmu samochodu klasy S. (...) w okresie od grudnia 2010 roku do sierpnia 2014 roku wynosił od 59.139,30 do 85.500 złotych.

W okresie od ustania wspólności majątkowej K. K. uiszcza raty kredytu hipotecznego (...) zaciągniętego w (...) SA na sfinansowanie części ceny mieszkania przy ul. (...).

W okresie od września 2010 roku do dnia 29 grudnia 2016 roku stan zadłużenia z tytułu tego kredytu zmniejszył się z kwoty 7.690,12 złotych do kwoty 6.553,03 złotych.

W okresie od ustania wspólności małżeńskiej G. K. (1) nie spłaca rat kredytu mieszkaniowego ani też nie opłaca opłat za mieszkanie przy ul. (...)

Od dnia ustania wspólności majątkowej do końca grudnia 2016 roku K. K. ponosi bieżące koszty utrzymania, eksploatacji mieszkania przy ul. (...) oraz opłaty za media.

Łącznie w tym okresie z tego tytułu poniosła koszty 21.356,08 złotych.

Od czasu wyprowadzenia się z tego mieszkania wnioskodawczyni minimalizowała koszty zużycia ogrzewania i gazu i wody; zakręciła podzielniki ogrzewania na zero. W 2013 roku w mieszkaniu przy ul. (...) został wymieniony licznik gazu i stan licznika był zero. W czasie swoich wizyt w mieszkaniu przy ul. (...) uczestnik odkręcił podzielniki, ogrzewał mieszkanie, korzystał z gazu. Widoczne było zużycie gazu na liczniku. Wnioskodawczyni nie korzysta z gazu.

Wśród opłat, jakie ponosiła K. K. w związku z eksploatacją mieszkania były opłaty za zużycie gazu. W kwietniu 2015 roku, od stycznia do marca 2016 roku, w czerwcu, sierpniu i październiku 2016 roku poniosła z tego tytułu łącznie 193,11 złotych.

Dla przedmiotowego spółdzielczego prawa do lokalu prowadzona jest księga wieczysta (...). K. K. i G. K. (1) są w niej ujawnieni jako współwłaściciele we wspólności ustawowej majątkowej małżeńskiej. W dziale IV ujawniona jest hipoteka umowna zwykła w sumie 40.000 złotych z tytułu kredytu dla zabezpieczenia spłaty wierzytelności kredytowej na podstawie umowy o kredyt z dnia 30 listopada 2004 roku na rzecz wierzyciela (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W., Oddział I w Ł..

Od rat za październik 2010 roku do chwili obecnej raty kredytu zaciągniętego na zakup samochodu w (...) Banku SA z siedzibą w K., obecnie (...) Banku SA z siedzibą w W. spłaca wyłącznie G. K. (1), uiszczając równe raty w wysokości jak w harmonogramie spłat, tj. po 935,45 złotych miesięcznie.

Od listopada 2010 roku do grudnia 2016 roku G. K. (1) zapłacił 74 raty kredytu, wynoszące łącznie kwotę 68.629,33 złotych. Na dzień 31 grudnia 2016 roku

do spłaty pozostała kwota 20.867,43 złotych.

Od grudnia 2010 roku do chwili obecnej wyłącznie G. K. (1) ponosi całość kosztów związanych z utrzymaniem i eksploatacją S. (...) nr rej. (...).

G. K. (1) poniósł następujące koszty z tytułu opłat składek ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych oraz ubezpieczenia AC, (...), A., M. (...), IP samochodu S. (...) nr rej. (...): za rok 2011 – 2.507 złotych, za rok 2012 – 1.787 złotych, za rok 2013 – 1.773 złote, za rok 2014 – 1.710 złotych i za rok 2015 roku – 919,84 złotych; łącznie 8.696,84 złotych. Umowy na lata 2011-2014 zawierane były z (...) SA zaś na rok 2015 w (...) SA w W..

K. K. nie korzystała z auta od grudnia 2010 roku. K. K. nie zwracała się do byłego męża o wydanie auta. Wnioskodawczyni nie zwracała się o zwrot czy o wydanie samochodu, gdyż nie miała kontaktu z mężem. Przewidywała też, że i tak by jej go nie wydał, więc nie ma sensu prosić.

W 2015 roku K. K. nieodpłatnie udostępniła sąsiadowi jeden pokój, o powierzchni 8m² na przechowanie jego mebli na czas przeprowadzanego przez niego remontu.

K. K. od grudnia 2010 roku ponosi wyłącznie comiesięczne opłaty za parking przy ul. (...) na rzecz (...) Komitetu (...) z siedzibą w Ł. przy ul. (...). Opłaty te wynosiły: w grudniu 2010 roku 55 złotych, od stycznia 2011 roku do kwietnia 2014 roku po 65 złotych miesięcznie, od maja 2014 roku po 70 złotych miesięcznie. Łącznie w okresie od grudnia 2010 roku do grudnia 2016 roku K. K. poniosła z tego tytułu 4.895 złotych. K. K. nie korzysta z miejsca parkingowego od grudnia 2010 roku. Obecnie nie posiada samochodu. Wartość miejsca parkingowego przy ul. (...) wynosi 5.000 złotych.

Wnioskodawczyni i uczestnik nie spotykają się od momentu, kiedy wnioskodawczyni wyprowadziła się z mieszkania przy ul. (...). Widują się tylko na rozprawach w niniejszej sprawie. K. K. nie życzyła sobie kontaktu z byłym mężem, gdyż kontakty z nim budziły u niej „tylko emocje a nic konstruktywnego”.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, że w realiach niniejszej sprawy ustrój wspólności majątkowej pomiędzy K. K., z domu R., a G. K. (1) powstał w dniu 11 kwietnia 2004 roku, tj. z dniem zawarcia przez nich związku małżeńskiego, a ustał z dniem 20 września 2010 roku, czyli z dniem wskazanym w sentencji wyroku tut. Sądu z dnia 29 grudnia 2010 roku, wydanego w sprawie o sygn. akt IX RC 554/10 o ustanowienie rozdzielnosci majątkowej. Małżonkowie K. nie zawierali żadnych umów majątkowych małżeńskich.

W związku z datą ustania ich wspólności majątkowej, do podziału majątku dorobkowego byłych małżonków K. zastosowanie mają przepisy Kodeksu Rodzinnego i Opiekuńczego w obecnym brzmieniu, obowiązującym od jego gruntownej zmiany z dnia 20 stycznia 2005 roku, wprowadzonej ustawą z dnia 17 czerwca 2004 roku (Dz. U. nr 162, poz.1691), por. art. 5 ust. 5 pkt 3) powołanej ustawy zmieniającej.

W niniejszej sprawie do podziału przedstawione zostały trzy składniki majątku, tj. 1) spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Ł. przy ul. ks. J. P. (1) 7, składającego się z dwóch pokoi, kuchni, łazienki, ubikacji i przedpokoju, o powierzchni użytkowej 42,42m², dla którego Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, XVI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą (...) udział, wynoszący 51/49, we własności samochodu osobowego marki S. (...), nr VIN (...), nr rej. (...) oraz 3) miejsce parkingowe nr 179 położone w Ł. przy ul. (...). J. P. (1) 9.

Ad. 1) Fakt, iż przedmiotowy lokal przy ul. (...) wchodzi w skład majątku wspólnego nie budził żadnych wątpliwości stron i był między wnioskodawczynią a uczestnikiem kwestią całkowicie bezsporną. Data nabycia tego lokalu wynikała niewątpliwie z przedłożonej umowy nabycia tego lokalu, jego wartość natomiast została ustalona w oparciu o opinię biegłego (kwota 149.700 złotych), a następnie przyjętą i wielokrotnie przyznaną i potwierdzoną przez strony w toku dalszego postępowania. Przy ustalaniu wartości lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Ł. przy ul. (...). J. P. 7 należało wziąć uwagę, iż na jego nabycie małżonkowie K. zaciągnęli w (...) Banku (...) SA w W. kredyt hipoteczny na podstawie umowy (...) z dnia 30 listopada 2004 roku. Kredyt ten do chwili zamknięcia rozprawy (por. art. 316 § 1 k.p.c.) został spłacony jedynie w części, a spłata tego kredytu została zabezpieczona hipoteką

umowną zwykłą, w sumie 40.000 złotych oraz hipoteką umowną kaucyjną, w sumie 10.400 złotych, ustanowionymi na przedmiotowej nieruchomości. W tej sytuacji, na co zgodnie zwróciły uwagę strony, przydzielając jednemu z byłych małżonków nieruchomość obciążoną hipoteką, Sąd ustala wartość tego składnika majątkowego przy uwzględnieniu obciążenia hipotecznego. Zasada ta jest już powszechnie przyjęta w orzecznictwie (por. np. postanowienie SN z dnia 5 października 2000 roku, sygn. II CKN 611/99, opubl. w Biuletynie SN z 2000 roku, nr 11, strona 15, czy Postanowienie SN z dnia 29 września 2004 roku, sygn. II CK 538/03 lex 137537). W realiach niniejszej sprawy oznacza to, iż wartość lokalu mieszkalnego nr (...) w Ł. przy ul. (...) winna zostać ustalona w ten sposób, że od wartości tego lokalu oszacowanej przez biegłego rzeczoznawcę majątkowego (oraz przyznaną przez strony) na kwotę 149.700 złotych należy odjąć pozostałą do spłaty na dzień orzekania kwotę kredytu zabezpieczonego hipoteką, tj. 6.553,03 złotych. Uzyskana wartość 143.146,97 złotych (149.700 zł – 6.553,03 zł) stanowi wartość lokalu nr (...) przy ul. ks. J. P. (1) 39 bez obciążenia hipotecznego, jaką należy przyjąć przy podziale składników majątku dorobkowego małżonków K.. Część wartości przedmiotowego kredytu, jaka została spłacona przez K. K. w okresie od zniesienia wspólności małżeńskiej majątkowej (czyli w praktyce od raty za październik 2010 roku) do końca 2016 roku, należy potraktować jako nakład z majątku odrębnego wnioskodawczyni na majątek wspólny małżonków K., a szczegółowe rozliczenie tej kwoty nastąpi w dalszej części uzasadnienia.

Ad 2) Bezsprzeczne było także, że w skład majątku dorobkowego małżonków K. wchodzi samochód osobowy marki S. (...), nr rej. (...). Samochód ten został nabyty w czasie trwania wspólności majątkowej, tj. w dniu 26 stycznia 2009 roku, co w myśl art. 31 k. r. i. o., wobec braku odmiennych ustaleń, przesądza o zaliczeniu go do majątku dorobkowego. Nie ma przy tym znaczenia, że jako właściciel pojazdu w dowodzie rejestracyjnym nie widnieje K. K.. Dowód rejestracyjny nie jest dokumentem stwierdzającym prawo własności bądź inne prawo majątkowe osoby w nim wymienionej. Dokument ten ma charakter administracyjnoprawny. Wykazanie własności pojazdu jest natomiast jednym z warunków uzyskania dowodu rejestracyjnego przez wnioskodawcę. Wszystko to uprawnia do konkluzji, że dowód rejestracyjny pojazdu stwierdza nie prawo majątkowe osoby związane z tym pojazdem, lecz administracyjne dopuszczenie pojazdu do ruchu. Stąd, przedmiotowy pojazd, jako nabyty w trakcie trwania wspólności majątkowej małżeńskiej, stanowi współwłasność wnioskodawczyni oraz uczestnika.

Przedmiotowy samochód po pierwsze, w istocie rzeczy stanowi własność małżonków K. jedynie w 51/100 częściach. Pozostałe udziały, wynoszące 49/100 części w prawie własności należą do (...) Banku Spółki Akcyjnej z siedzibą w K., co bezsprzecznie wynika z umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie z dnia 27 stycznia 2009 roku. Umowa ta została zawarta w celu zabezpieczenia wierzytelności przysługujących bankowi względem kredytobiorcy z umowy kredytu zaciągniętej przez G. K. (1) na zakup przedmiotowego samochodu. Z treści umowy wynika, że bank pozostaje współwłaścicielem pojazdu do czasu całkowitej i terminowej spłaty kredytu wraz z odsetkami. Skoro do chwili obecnej nie nastąpiła jeszcze całkowita i terminowa spłata kredytu, powyższy udział we własności przedmiotowego pojazdu nadal pozostaje przy banku. Rozliczeniu podlega więc nie 100% udziałów, lecz przysługujące małżonkom (...)/100 udziałów we własności S. (...), nr rej (...).

Po wtóre, wartość tego samochodu nie była kwestią sporną i została zgodnie przez strony ustalona na 30.000 złotych. Skoro zaś w skład majątku dorobkowego małżonków K. wchodzi 51% udziałów we własności pojazdu, to wartość tego udziału wyraża się kwotą 15.300 złotych (30.000 x 51%).

Po trzecie wreszcie, analogicznie do opisanej wcześniej sytuacji dotyczącej mieszkania przy ul. (...), także i samochód jest obciążony kredytem, którego zarówno fakt istnienia, jak i wymiar dokonanej spłaty nie mogą zostać pominięte przy dokonywaniu rozliczeń w niniejszej sprawie; sąd winien bowiem ustalić wartość tego składnika majątkowego przy uwzględnieniu obciążenia z tytułu kredytu. Oznacza to, że od wartości pojazdu, ustalonej zgodnie ze stanowiskiem stron na kwotę 15.300 złotych (51% z 30.000 złotych) należy odjąć pozostałą na dzień zamknięcia rozprawy kwotę kredytu pozostałą do spłaty. Kwota ta, jak bezspornie wynika z zaświadczenia kredytodawcy - Banku SA z siedzibą w W., wynosi 20.867,43 złotych. Wartość pozostałej do części kredytu spłaty przewyższa więc wartość przysługującego wnioskodawczyni i uczestnikowi udziału we własności przedmiotowego pojazdu. Tym samym wartość tego pojazdu dla potrzeb podziału majątku wynosi o złotych.

Również i odnośnie samochodu tę część kredytu, jaka została spłacona przez wnioskodawczynię oraz uczestnika w okresie od zniesienia wspólności małżeńskiej majątkowej (czyli w praktyce od raty za październik 2010 roku) do końca 2016 roku, należy potraktować jako nakład z majątku odrębnego wnioskodawczynie na majątek wspólny małżonków K. oraz jako nakład z majątku odrębnego uczestnika na majątek wspólny.

Ad. 3). Zdaniem Sądu I instancji miejsce parkingowe winno być objęte rozliczeniem jako składnik majątku wspólnego G. K. (1) i K. K.. Nie budzi wątpliwości, że poszczególne miejsca parkingowe stanowią przedmiot samodzielnego obrotu i wyrażają się konkretną, wymierną wartością. W odniesieniu do małżonków K. była to kwota, jaką zapłacili zbywcy aby wejść samodzielnie uprawnienia do miejsca parkingowego nr 179. Nawet wnioskodawczynie, która sprzeciwiała się uznaniu miejsca parkingowego za składnik majątku dorobkowego nie kwestionowała, że został on nabyty i przedstawia konkretną wartość. Fakt, że przedmiotowe miejsce parkingowe przedstawia sobą określoną wartość potwierdzony został dodatkową opinią biegłego, który był w stanie ją wycenić. Jeśli zaś chodzi o wartość tego składnika mienia wskazać należy, że strony ostatecznie przyznały i przyjęły ją na 5.000 złotych, zgodnie z opinią biegłego ds. szacowania wartości nieruchomości.

W toku postępowania poza powyższymi: mieszkaniem, samochodem i miejscem parkingowym, nie zostały do rozliczenia zgłoszone inne składniki majątku wspólnego. Jak wyjaśniono we wcześniejszej części uzasadnienia, Sąd nie ma uprawnień ani obowiązku do prowadzenia z urzędu dochodzeń, czy istnieje, a jeśli tak to jaki inny jeszcze majątek dorobkowy małżonków, pozostawiając zakres rozstrzygnięcia samym zainteresowanym. Mając na uwadze całokształt okoliczności sprawy, a zwłaszcza czas jej trwania, aktywność dowodową i inicjatywę procesową stron i ich pełnomocników ilość zaproponowanych dowodów oraz szczegółowość zgłoszonych żądań uprawnioną jest konstatacja, że małżonkowie K. zgłosili do podziału wszystkie składniki ich dorobku, a przeprowadzony podział należy uznać za całkowity w rozumieniu art. 1038 § 1 kc.

Tym samym łączna wartość majątku wspólnego małżonków zamknęła się kwotą 148.146,97 złotych.

Sąd uznał, że podział majątku winien nastąpić w ten sposób, że wnioskodawczynie K. K. otrzyma na własność lokal mieszkalny nr (...) przy ul. ks. P. 7 oraz miejsce parkingowe nr 179, zaś uczestnik własność samochodu osobowego marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...).

Dokonując podziału majątku i zniesienia współwłasności jego składników w taki właśnie, a nie inny sposób, Sąd Rejonowy kierował się przede wszystkim istniejącym już stanem rzeczy. Sąd miał bowiem na uwadze, że przy rozstrzygnięciu o podziale majątku wspólnego najistotniejsze znaczenie mają okoliczności istniejące w chwili podziału, a nie w momencie ustania wspólności małżeńskiej. Dlatego też ocena co do tego, jaki sposób podziału majątku najlepiej odpowiada usprawiedliwionym interesom każdego z małżonków wymaga rozważenia sytuacji osobistej, majątkowej i rodzinnej byłych małżonków na moment dokonywania podziału (por. Postanowienie SN z dnia 26 kwietnia 1999 roku, sygn. akt I CKN 1123/97, lex 583706).

Nadto, co również stanowiło istotny czynnik rozstrzygnięcia w kwestii przyznania składników majątku dorobkowego w taki właśnie sposób był fakt, iż stanowi on odzwierciedlenie zgodnych w tym względzie wniosków stron. Lokal przy ul. ks. J. P. (1) 7 winien zostać przyznany K. K.. To ona od momentu ustania wspólności ponosi wyłączne koszty jego utrzymania i bieżącej eksploatacji. Wyłącznie ona spłaca raty kredytu hipotecznego zaciągniętego na zakup tego mieszkania. Nadto, co zostanie szerzej wyjaśnione w dalszej części uzasadnienia, to z jej majątku odrębnego poczynione zostały nakłady na ten lokal w znacznej części pokrywające koszt jego nabycia. Jak wynika z okoliczności sprawy uczestnik ma zaspokojone swoje potrzeby mieszkaniowe poza Ł., gdzie mieszka i pracuje a z mieszkania tego korzysta tylko bywając w Ł.. G. K. (1) nie partycypuje w najmniejszym nawet stopniu w utrzymaniu tego mieszkania.

Na własność uczestnika winien przejść samochód S. (...), który pozostaje w jego faktycznym i wyłącznym użytkowaniu. Nadto G. K. (1) ponosi wyłączne koszty związane z jego utrzymaniem, ubezpieczeniem i eksploatacją. Wykorzystuje go do celów związanych z prowadzoną przez siebie działalnością gospodarczą. Spłaca raty kredytu zaciągniętego na jego zakup. Wnioskodawczynie nie wyraziła zainteresowania tym składnikiem majątku.

Wreszcie prawo do miejsca parkingowego winno zostać przyznane K. K.. Sąd zwrócił uwagę, że wnioskodawczyni w chwili obecnej nie posiada samochodu co w konsekwencji oznacza, że nie będzie mogła korzystać z tego składnika majątkowego zgodnie z jego zasadniczym przeznaczeniem. Z drugiej jednak strony, przedmiotowe miejsce parkingowe w pewien sposób związane jest z lokalem, który w wyniku podziału majątku przechodzi na wyłączną własność uczestniczki. Nadto także i uczestnik z uwagi na niezamieszkiwanie w okolicy mimo posiadania samochodu, nie korzystałby z tego miejsca. Powyższe czynniki, w powiązaniu ze zgodną wolą stron przesądzają o przyznaniu prawa do miejsca parkingowego na wyłączność K. K..

W zaistniałych okolicznościach przyznanie mieszkania i miejsca parkingowego na rzecz wnioskodawczyni oraz samochodu na rzecz uczestnika wiążąco i ostatecznie zamyka wszelkie spowodowane stanem współwłasności dotychczasowe konflikty między stronami oraz definitywnie zapobiega ich powstawaniu na przyszłość, mając w szczególności na uwadze konieczność dokończenia przez byłych małżonków spłat kredytów zaciągniętych przez nich w czasie trwania wspólności na nabycie tych składników majątkowych.

Zgodnie z przepisem art. 43 § 1 k. r. i. o. oboje małżonkowie mają równe udziały w majątku wspólnym. W toku postępowania nie był zgłaszany wniosek o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym. Każdemu z małżonków należy się więc co do zasady 1/2 wspólnie wypracowanego w czasie trwania wspólności majątkowej małżeńskiej majątku. Oznaczałoby to, że K. K. i G. K. (1) co do zasady powinni się podzielić swoim dorobkiem otrzymując majątek wart po 74.073,49 złote (1/2 x 148.146,97 złotych).

Ostateczna wysokość spłat z tytułu rozliczenia majątku wspólnego stanowi pochodną rozważenia wszystkich zgłoszonych przez wnioskodawczynię i uczestnika żądań związanych z wydatkami, nakładami i wszelkimi rozliczeniami na składniki tego majątku.

W toku postępowania zgłoszone zostały przez strony następujące żądania w tym zakresie.

I. K. K. wniosła o rozliczenie poniesionego w czasie trwania wspólności majątkowej nakładu z majątku odrębnego na majątek wspólny w postaci darowizn uzyskanych przez wnioskodawczynię od jej rodziców, zamykający się łączną kwotą 96.500 złotych. Na kwotę tę składały się:

- a) 36.500 złotych przekazane w grudniu 2004 roku przed zawarciem umowy kupna mieszkania przy ul. (...), przeznaczone na sfinansowanie części ceny nabycia tego mieszkania (35.000 zł) oraz pobranego przez notariusza podatku od czynności cywilno-prawnych (1.500 zł),
- b) 10.000 złotych, wypłacone z rachunku bankowego jej matki w dniu 20 września 2007 roku, przeznaczone i wykorzystane na częściową przedterminową spłatę kredytu mieszkaniowego z dniem 1 grudnia 2007 roku,
- c) 20.000 złotych, wypłacone z rachunku bankowego matki wnioskodawczyni w dniu 27 stycznia 2010 roku i w dniu 2 marca 2010 roku, przeznaczone i wykorzystane na częściową przedterminową spłatę kredytu mieszkaniowego z dniem 1 czerwca 2010 roku,
- d) 30.000 złotych, wypłaconych przez matkę wnioskodawczyni z jej konta bankowego w dniach 2 i 3 lutego 2009 roku oraz w dniu 7 kwietnia 2009 roku, które zostały przekazane wnioskodawczyni na spłatę kredytu samochodowego, a które z kolei wnioskodawczyni przekazała w tym celu byłemu mężowi,

Uczestnik G. K. (1) wniósł o oddalenie wniosku byłej żony o rozliczenie powyższych nakładów, określając powyższe kwoty jako „rzekomą darowiznę”, i podnosił, że małżonkowie K. pokryli zakup mieszkania w całości z własnych środków, z czego 25.000 złotych z prezentów ślubnych, a resztę z dochodu z zakładu fryzjerskiego oraz z wynagrodzenia uczestnika za pracę w firmie ojca wnioskodawczyni w wymiarze około 5.000 złotych miesięcznie.

Sąd Rejonowy uznał i przyjął za wykazane dokonanie przez wnioskodawczynię darowizn oznaczonych powyżej literami a), b) i c), uznając za niewykazaną jako nakład z majątku odrębnego na majątek wspólny kwotę podaną pod literą d).

Należy zaakcentować, że kwota 36.500 złotych wskazana powyżej pod literą a) mieści w sobie 35.000 złotych, która została przeznaczona na zapłatę części ceny mieszkania (35.000 złotych) oraz 1.500 złotych, stanowiącą równowartość pobranej przez notariusza kwoty podatku od czynności cywilno-prawnej. Rozdzielenie darowizny kwoty 36.500 złotych według celów, na jakie została ona przeznaczona i ostatecznie poniesiona, jest istotna w tym kontekście, iż jej część, to jest 1.500 złotych, z jakiej sfinansowana została zapłata podatku, nie może być uznana, co czyni wnioskodawczyni, za część ceny mieszkania i włączona do waloryzacji tej kwoty w proporcji do wartości mieszkania.

W tej sytuacji w ocenie Sądu Rejonowego za nakład na cenę nabycia mieszkania może być uznana łącznie kwota 65.000 złotych (35.000 zł + 10.000 zł + 20.000 zł).

Kwota ta w ocenie Sądu podlega waloryzacji.

G. K. (1) podniósł, że jeżeli już w ogóle przedmiotowe kwoty zostaną uznane za darowizny zgodnie z twierdzeniami jego byłej żony, rozliczenie ich winno nastąpić w wartości nominalnej. W tym kontekście zwrócił uwagę, iż na gruncie obowiązujących przepisów prawa oraz judykatury nie ma podstaw do waloryzacji nakładów dokonanych przez jednego z małżonków z majątku odrębnego na majątek wspólny małżonków i nakłady te mogą być zwrócone jedynie w wartości nominalnej. W szczególności nie może stanowić podstawy waloryzacji przepis art. 358¹ § 3 kc.

Istotnie, przywołany przepis art. 358¹ § 3 kc, dotyczy waloryzacji świadczeń pieniężnych i nie ma zastosowania przy podziale majątku wspólnego.

Natomiast na tle stosowania art. 45 k.r.i.o. ugruntował się w judykaturze pogląd, że nakłady (wydatki) z majątku odrębnego (osobistego) na majątek wspólny należy rozliczyć w ten sposób, iż trzeba ustalić stosunek ułamkowy (procentowy) wartości tych nakładów (wydatków) do wartości nabywanego składnika majątkowego z chwili nabycia i tą relację „przenieść” na chwilę dokonywania podziału dorobku. Orzecznictwo w tym zakresie jest już ugruntowane i niekwestionowane (zob. np. uchwały Sądu Najwyższego: z dnia 16 grudnia 1980 roku, sygn. akt III CZP 46/80, opubl. w OSNCP z 1981 roku, nr 11, poz. 206, z dnia 17 kwietnia 1989 roku, sygn. akt III CZP 31/89, opubl. w (...) z 1989, nr 4, s. 12, oraz z dnia 5. października 1990 roku, sygn. akt III CZP 55/90, opubl. w OSNCP z 1991 roku, nr 4, poz. 48).

Podstawę przyjętej koncepcji stanowi założenie, iż w pewnych sytuacjach zwrot nakładu jedynie w wysokości sumy jego nominalnej może prowadzić do pokrzywdzenia tego z małżonków, który dokonał nakładu, i równocześnie uzyskania nieuzasadnionej korzyści przez drugiego z małżonków. Jak wskazał SN, roszczenie o zwrot nakładu jest roszczeniem o zwrot jego wartości. Chodzi tu o wartość nie w chwili dokonywania nakładu, ale w chwili orzekania o zwrocie nakładu. Pogląd, według którego w chwili podziału majątku wspólnego małżonkowi, który poczynił ze swego majątku odrębnego nakład na majątek wspólny w postaci wpłaty na wkład mieszkaniowy, przysługuje zwrot tego nakładu według jego sumy nominalnej, nie uwzględnia powyższych okoliczności. Każdy z małżonków wnoszący ze swego majątku odrębnego część wkładu mieszkaniowego, od zgromadzenia którego uzależniony był przydział mieszkania, otrzymałby mianowicie - jako zwrot nakładu - tylko oznaczoną część sumy stanowiącej w chwili podziału majątku wspólnego równowartość lokatorskiego prawa do lokalu. Takiemu stanowisku nie sprzeciwia się obowiązująca w polskim prawie zasada nominalizmu (art. 358¹ § 1 kc). Odnosi się ona bowiem tylko do zobowiązań, których przedmiotem od chwili ich powstania jest suma pieniężna. Przedmiotem roszczenia o zwrot nakładu jest zaś wartość tego nakładu w chwili jego zwrotu. Jeżeli nakład był poczyniony w postaci wpłaty pieniężnej, roszczenie o jego zwrot nie obejmuje wpłaconej sumy pieniędzy, ale tę wartość - wyrażoną w określonej sumie pieniędzy - która na skutek tego nakładu powstała.

Tak więc, w realiach niniejszej sprawy należy dokonać waloryzacji wartości nakładu dokonanego przez K. K. z jej majątku odrębnego na majątek wspólny, mającego swoje źródło w darowiznie uzyskanej na ten cel od rodziców.

Wartość nakładu z majątku odrębnego K. K. na majątek wspólny polega w realiach niniejszej sprawy na pokryciu przez wnioskodawczynię części ceny nabycia lokalu nr (...) położonego w Ł. przy ul. (...) - w kwocie 35.000 złotych oraz na częściowej przedterminowej spłacie rat kredytu hipotecznego „Własny kąt” z dnia 30 listopada 2004 roku

zaciągniętego w (...) SA na zapłatę reszty ceny nabycia lokalu – w wysokości 30.000 złotych i odpowiada w chwili podziału tego majątku takiej części obecnej wartości nabytego przez małżonków K. lokalu, jaką część stanowił ten nakład w stosunku do całej ceny przedmiotowego lokalu, zgodnie z aktem notarialnym z dnia 8 listopada 2004 roku. Sąd Rejonowy dokonał następujących operacji matematycznych.

Lokal mieszkalny nr (...) położony w Ł. przy ul. ks. J. P. (1) został nabyty przez małżonków K. w dniu 8 listopada 2004 roku za cenę 75.000 złotych. Poczynione na jego nabycie nakłady zamykają się łączną wartością 65.000 złotych, co oznacza że stanowią one 86,67% wartości lokalu.

Obecna wartość lokalu wynosi 143.146,97 złotych, przy czym - co należy przypomnieć – jest to wartość uzyskana po odjęciu od wartości nieruchomości ustalonej zgodnie z opinią biegłego i przyznaną przez strony (tj. 149.700 zł) kwoty pozostałej do spłaty części kredytu hipotecznego (...) zaciągniętego na sfinansowanie części ceny nabycia przedmiotowego lokalu, czyli 6.553,03 złotych.

86,67% z 143.146,97 złotych wynosi 124.351,77 złotych. Wnioskodawczyni może się wobec tego domagać tytułem zwrotu powyższego nakładu połowy jej wartości, czyli 62.175,89 złotych.

Przyjęcie takiej konstrukcji odpowiada zasadom współżycia społecznego. Zwrot nakładu tylko w wysokości jego sumy nominalnej prowadziłby bowiem do rażącego pokrzywdzenia K. K. i uzyskania niczym nieuzasadnionej korzyści przez G. K. (1), w konsekwencji istotnego wzrostu wartości lokalu nr (...) położonego w Ł. przy ul. ks. P. 39 w okresie pomiędzy zawarciem umowy nabycia tego lokalu (8 listopada 2004 roku) a zamknięciem rozprawy (8 lutego 2017 roku).

Sąd Rejonowy oddalił natomiast żądanie wnioskodawczyni zwrotu nakładu w wysokości 30.000 złotych, jaką K. K. miała ponieść z majątku odrębnego na majątek wspólny w postaci darowizny od rodziców, przeznaczonej na wcześniejszą spłatę kredytu zaciągniętego na zakup samochodu. Nie zostało ono wykazane dowodowo.

Odnosząc się do żądania związanego z kwotą 1.500 złotych, będącej pozostałą częścią darowizny, która w wysokości 36.500 złotych została przekazana przez rodziców uczestniczki na jej rzecz z przeznaczeniem na część ceny nabycia mieszkania przy ul. (...). Jak już zasygnalizowano, nie całe 36.500 złotych zostało przeznaczone na zapłatę części ceny nabycia przez małżonków K. mieszkania przy P. 7, lecz 35.000 złotych. Pozostałe przedmiotowe 1.500 złotych posłużyło do uiszczenia pobranego przez notariusza podatku od czynności cywilnoprawnych (vide: § 7 lit a) aktu notarialnego). Kwota ta nie jest więc częścią ceny nabycia mieszkania, wobec czego nie może podlegać waloryzacji, jak pozostała część darowizny zużytej na ten właśnie cel. Brak jednak przeszkód aby podlegała ona rozliczeniu w związku z podziałem majątku dorobkowego stron jako nakład z majątku odrębnego K. K. na majątek wspólny w jej wartości nominalnej.

Tym samym zwrotowi na rzecz K. K. od G. K. (1) podlega połowa przedmiotowego nakładu, tj. kwota 750 złotych.

K. K. wniosła o rozliczenie w trybie art. 207 k.c. poniesionych przez nią w okresie od zniesienia wspólności majątkowej małżeńskiej do dnia orzekania kosztów utrzymania mieszkania nr (...) przy ul. ks. J. P. (1) 7, z tytułu:

1) uiszczenia przez nią w całości rat zaciągniętego dnia 30 listopada 2004 roku w (...) Banku (...) SA z siedzibą w W., Kredytu (...) hipoteczny nr (...) - (...) - 203 - (...),

2) uiszczenia przez nią w całości opłat czynszowych na rzecz Spółdzielni Mieszkaniowej (...), w zasobie której przedmiotowy lokal pozostaje,

3) uiszczenia opłat za zużycie gazu w mieszkaniu,

4) uiszczenia składek związanych z ubezpieczeniem mieszkania,

a ponadto

5) uiszczenia przez wnioskodawczynię całości opłat za miejsce parkingowe nr 179 przy ul. (...) za okres od zniesienia wspólności majątkowej małżeńskiej do dnia orzekania.

Sąd Rejonowy wskazał, że:

Ad 1) w zakresie spłaty rat kredytu wnioskodawczyni wykazała kwotę 1.137,09 złotych,

Ad 2) w zakresie uiszczenia opłat czynszowych i eksploatacyjnych wnioskodawczyni wykazała kwotę 21.356,08 złotych,

Ad 3) w zakresie opłat za zużycie gazu w mieszkaniu K. K. wykazała kwotę 193,11 złotych,

Ad 4) żądanie rozliczenia kwoty związanej z poniesieniem kosztów ubezpieczenia mieszkania podlega oddaleniu jako niewykazane,

Ad 5) w zakresie uiszczenia opłat za miejsce parkingowe wnioskodawczyni wykazała kwotę 4.895 złotych.

G. K. (1) wniósł o rozliczenie jako jego nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny wszystkich poniesionych przez niego w okresie od ustania wspólności majątkowej do dnia zamknięcia rozprawy kosztów związanych ze spłatą kredytu nr (...) z dnia 26 stycznia 2009 roku zaciągniętego w (...) Banku SA z siedzibą w K. na sfinansowanie ceny zakupu samochodu S. (...), nr rej. (...).

W wyniku postępowania dowodowego ustalone zostało, iż G. K. (1) w okresie od listopada 2010 roku do grudnia 2016 roku zapłacił 74 raty kredytu, wynoszące łącznie kwotę 68.629,33 złotych.

W związku z przedmiotowym kredytem, także wnioskodawczyni wystąpiła o ustalenie i rozliczenie nakładów jakie poniosła z majątku odrębnego na majątek wspólny, w postaci spłaty trzech rat tego kredytu, w okresie od października do grudnia 2010 roku. Jak już wcześniej wskazano, z przedłożonych przez wnioskodawczynię wyciągów z rachunku bankowego wynikało jedynie, iż zapłaciła ona tylko jedną ratę w wysokości 935,45 złotych, w dniu 18 października 2010 roku. W związku z powyższym żądanie wnioskodawczyni w tym zakresie podlega uwzględnieniu jedynie do kwoty tej jednej rzeczywiście poniesionej przez niej raty przedmiotowego kredytu, czyli 935,45 złotych.

Uczestnik zgłosił także dalsze roszczenia związane z samochodem S. (...), nr rej. (...). Wniósł bowiem o całościowe rozliczenie i uznanie za nakład z majątku odrębnego na majątek wspólny w postaci wszystkich poniesionych przez niego kosztów ubezpieczenia, przeglądów technicznych i serwisowania tego pojazdu za okres od grudnia 2010 roku, tj. od chwili gdy objął S. w wyłączne użytkowanie, do dnia zamknięcia rozprawy. Powyższe żądanie Sąd Rejonowy rozpoznał w dwóch aspektach.

Po pierwsze, uznał za wykazany dowodowo przez G. K. (1) fakt, iż w latach 2011-2015 poniósł z tytułu opłat składek ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych oraz ubezpieczenia AC, (...), A., M. (...), IP samochodu S. (...) nr rej. (...) łącznie 8.696,84 złotych. W tym zakresie roszczenie zostało więc wykazane co do zasady.

Jednocześnie w związku z eksploatacją przedmiotowego pojazdu uczestnik zgłosił również do rozliczenia dalsze kwoty z tytułu okresowych przeglądów technicznych, i serwisowania. Kwotę tę Sąd Rejonowy uznał jednak za niewykazaną, albowiem w ślad za zgłoszonym w tym zakresie żądaniem uczestnik nie przedłożył żadnych dowodów na potwierdzenie jego zasadności. W tym zakresie żądanie podlegało więc oddaleniu jako niewykazane.

Po wtóre, uznając żądanie z tytułu opłat składek ubezpieczenia za wykazane dowodowo, Sąd zdecydował o jego oddaleniu. Samochód pozostawał bowiem w wyłącznym użytkowaniu uczestnika.

Strony zgłosiły w toku postępowania następujące żądania:

1. K. K. wniosła o zasądzenie od uczestnika na jej rzecz kwoty 35.000 złotych tytułem odszkodowania za korzystanie przez uczestnika ponad przysługujący mu udział z samochodu S. (...) nr rej. (...) w okresie od grudnia 2010 roku do dnia zamknięcia rozprawy,

2. G. K. (1) wniósł o zasądzenie od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika kwoty 28.061,15 złotych tytułem wynagrodzenia za korzystanie przez wnioskodawczynię z mieszkania nr (...) przy ul. (...) ponad udział w okresie od grudnia 2010 roku do dnia zamknięcia rozprawy,

Sąd Rejonowy do powyższych żądań odniósł się następująco.

Warunkiem skutecznego domagania się wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy wspólnej ponad przysługujący współwłaścicielowi udział jest korzystanie z tej rzeczy przez jednego ze współwłaścicieli w sposób uniemożliwiający innym korzystanie z przedmiotowej rzeczy wspólnej, to jest z wyłączeniem innych współwłaścicieli (tak też SN np. w Uchwale Składu Siedmiu Sędziów z dnia 19 marca 2013 roku, sygn. akt III CZP 88/12, opubl. w OSNC z 2013 roku, nr 9, poz. 103). A zatem współwłaściciel może domagać się od pozostałych współwłaścicieli w sprawach o podział majątku wspólnego – od byłego współmałżonka, korzystającego z rzeczy wspólnej wynagrodzenia za korzystanie z tej rzeczy tylko wówczas, gdy korzystanie to następuje z naruszeniem art. 206 k.c., czyli w sposób wyłączający współkorzystanie przez drugiego współmałżonka (współwłaściciela).

W tej sytuacji kluczowym dla oceny zasadności omawianych roszczeń jest ustalenie, czy korzystanie z rzeczy wspólnych, tj. mieszkania nr (...) przy ul. (...) oraz samochodu marki S. (...), nr rej (...), przez jednego z byłych małżonków K. było czy nie było wykonywane w sposób, który uniemożliwiał korzystanie z tych rzeczy przez drugiego z byłych współmałżonków.

W ocenie Sądu Rejonowego, mając na uwadze całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie nie można poczynić konkluzji, iż uczestnik G. K. (1) został pozbawiony przez K. K. możliwości korzystania z mieszkania przy ul. ks. P. 7 w Ł.. Dochodząc do powyższego wniosku Sąd miał na uwadze, że G. K. (1) przez cały czas dysponował kluczami do mieszkania i miał stałą, nieograniczoną i nieskrępowaną możliwość korzystania z mieszkania. Wnioskodawczyni nigdy mu tego nie uniemożliwiała. W mieszkaniu tym, pomimo wyprowadzki, faktycznie wielokrotnie bywał, co wprost przyznał. Ograniczony zakres korzystania z mieszkania stanowił konsekwencję stałego zamieszkiwania poza Ł., jednakże uczestnik starał się zaglądać chociażby po to aby sprawdzić pocztę. Okoliczności sprawy wskazują też, że G. K. (1) mógł swobodnie korzystać z całego mieszkania, a nie tylko z pokoju przyznanego mu wyrokiem rozwodowym. W tej sytuacji brak jest podstaw do uwzględnienia roszczenia G. K. (1).

Inaczej rzecz się ma zdaniem Sądu Rejonowego w odniesieniu do żądania K. K.. Nie budzi wątpliwości, że uczestnik korzysta z samochodu w sposób wyłączny od grudnia 2010 roku. Wnioskodawczyni czuła się zmuszona zachowaniem byłego męża do zwrotu samochodu, obawiała się konsekwencji nieoddania mu przedmiotowego auta. Od przejścia posiadania pojazdu G. K. (1) traktuje go jako wyłączną własność i użytkuje wyłącznie dla realizacji własnych potrzeb. Sam ponosi całość opłat związanych z utrzymaniem, eksploatacją i ubezpieczeniem samochodu. W tej sytuacji, skoro wnioskodawczyni na skutek zachowania uczestnika pozbawiona została możliwości korzystania z samochodu S., a jego wyłącznym dysponentem przez cały czas był uczestnik, żądanie K. K. jest usprawiedliwione co do zasady.

Odnośnie wysokości odszkodowania za korzystanie z rzeczy wspólnej ponad przysługujący współwłaścicielowi udział, zdaniem Sądu należy wziąć pod uwagę stawki rynkowe za korzystanie z danego rodzaju rzeczy przez czas korzystania z rzeczy (por. rozważania zawarte w uzasadnieniu Uchwały SN z dnia 13 marca 2008 roku, sygn. akt III CZP 3/08, opubl. w OSNC z 2006 roku, nr 12, poz. 205 i powołane w nich orzecznictwo).

W toku niniejszego postępowania biegły z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego A. S. (2) określił, iż możliwy dochód z tytułu wynajmu długoterminowego samochodu klasy S. (...) wynosił od 59.139,30 do 85.500 złotych. Wnioskodawczyni określiła wysokość swojego roszczenia w oparciu o powyższe ustalenie biegłego, wskazując że domaga się z tego tytułu od uczestnika zapłaty kwoty 35.000 złotych (pismo – k. 555-556). Wysokość tej kwoty

określiła jako połowę średniej z wartości skrajnych ustalonych przez biegłego. Ś. rzecz ujmując średnia ta wynosiła 36.159,86 złotych.

Przedmiotowa opinia określała możliwy dochód z tytułu długoterminowego wynajmu samochodu klasy S. (...) w okresie od grudnia 2010 roku do dnia jej sporządzenia, czyli do sierpnia 2014 roku. W dalszym toku postępowania K. K. rozszerzyła to żądanie o dalsze okresy, domagając się z tego tytułu ostatecznie kwoty 44.350 złotych. Wyjaśniła, że kwotę powyższą uzyskała w ten sposób, że średnie wartości roczne wynikające z opinii biegłego a dotyczące okresu od grudnia 2010 roku do sierpnia 2014 roku przeniosła odpowiednio na kolejne lata, dodając za każdy następny rok (od września 2014 roku do 2016 roku) wyliczoną przez siebie średnią roczną z okresu objętego opinią.

W ocenie Sądu żądanie jest zasadne jedynie w zakresie pierwotnie wskazanej kwoty 35.000 złotych. Wartość ta wynika bowiem wprost z niekwestionowanej przez strony opinii biegłego i określona została przez wnioskodawczynię w sposób, który podlega obiektywnej weryfikacji. Żądanie w zakresie przenoszącym 35.000 złotych zostało zaś ustalone w oparciu przez wyliczenia dokonane arbitralnie przez wnioskodawczynię, w sposób, który choć może być poprawny matematycznie, to jednak zawiera istotne uproszczenia merytoryczne. Realnie bowiem w wartościach bezwzględnych wysokość stawek najmu pojazdów jest niższa przy najmie długoterminowym. Co do zasady, im dłuższy jest czas najmu, tym niższa w przeliczeniu na dzień jest stawka czynszu. Tym samym zabieg dokonany przez wnioskodawczynię przy określaniu hipotetycznej wysokości wynagrodzenia za korzystanie z pojazdu S. (...) przez jej byłego męża, polegający na samym przeniesieniu stawek z lat wcześniejszych na kolejne okresy jest niedopuszczalny.

Nadto Sąd nie ma obowiązku uwzględniania żądania w całości, może też stosownie do okoliczności dokonać miarkowania roszczenia, stosownie do wyników postępowania. W ocenie Sądu kwota 35.000 złotych jest kwotą odpowiednią, wyważoną i oddającą realny wymiar szkody doznanej przez K. K. z tytułu odszkodowania za korzystanie przez uczestnika ponad przysługujący mu udział z samochodu S. (...) nr rej. (...) w okresie od grudnia 2010 roku do dnia zamknięcia rozprawy. Ta więc kwota - 35.000 złotych, podlega zasądzeniu od uczestnika na rzecz wnioskodawczyni.

W pozostałym zakresie żądanie jako nieusprawiedliwione Sąd Rejonowy oddalił.

G. K. (1) wniósł także o obniżenie dochodzonej przez wnioskodawczynię kwoty z tytułu utrzymania miejsca parkingowego, o kwotę, jaką mogła ona uzyskać z tytułu najmu przedmiotowego miejsca parkingowego.

W ocenie Sądu żądania powyższe jest bezzasadne. U jego podstaw leżało przekonanie G. K. (1), iż istotnie przedmiotowe miejsce parkingowe mogło być wynajmowane przez jego byłą żonę. Bacząc na całokształt poczynionych w toku postępowania ustaleń Sąd nie podziela tego stanowiska uczestnika. W ocenie Sądu Rejonowego wnioskodawczyni nie знаła zamierzeń swojego byłego męża odnośnie tego miejsca parkingowego. W tej sytuacji nie mogła podjąć decyzji o ewentualnym wynajmie tego miejsca mając na uwadze, że strony pozostają w sporze.

Sąd Rejonowy postanowił orzec o wzajemnych roszczeniach stron w sposób następujący:

- ustalając, że K. K. poniosła nakład z majątku odrębnego na majątek wspólny w postaci łącznej kwoty 65.000 złotych uzyskanej w postaci darowizny od rodziców przeznaczonej na sfinansowanie ceny nabycia składnika majątkowego opisanego w punkcie I. punkt 1. postanowienia oraz na przedterminową spłatę części rat kredytu zaciągniętego na zapłatę pozostałej części ceny tego składnika oraz ustalając, że obecnie odpowiada jej kwota 124.351,77 złotych i z tego tytułu zasądza od G. K. (1) na rzecz K. K. kwotę 62.175,89 złotych,

oraz ustalając, że K. K. poniosła nakład z majątku odrębnego na majątek wspólny w postaci kwoty 15.000 złotych uzyskanej w postaci darowizny od rodziców przeznaczonej na uiszczenie podatku od czynności cywilno-prawnych w związku z nabyciem mieszkania nr (...) przy ul. ks. J. P. (1) 7 aktem notarialnym z dnia 8 listopada 2010 roku, i z tego tytułu zasądza od G. K. (1) na rzecz K. K. kwotę 750 złotych,

oraz oddalił żądanie w zakresie kwoty 30.000 złotych, jaką wnioskodawczyni miała przekazać uczestnikowi na wcześniejszą spłatę części kredytu samochodowego,

- ustalając, że K. K. poniosła nakład z majątku odrębnego na majątek wspólny w postaci kwoty z tytułu spłaty rat kredytu Własny K. hipoteczny nr (...) - (...) - 203 - (...) z dnia 30 listopada 2004 roku zaciągniętego w (...) Banku (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. za okres od września 2010 roku do grudnia 2016 roku w łącznej wysokości 1.137,09 złotych i z tego tytułu zasądza od G. K. (1) na rzecz K. K. kwotę 568,55 złotych,

- ustalając, że K. K. poniosła nakład z majątku odrębnego na majątek wspólny w postaci kwoty 21.356,08 złotych z tytułu opłat czynszowych uiszczanych na rzecz Spółdzielni Mieszkaniowej (...) za okres od września 2010 roku do grudnia 2016 roku, z tego tytułu zasądza od G. K. (1) na rzecz K. K. kwotę 10.678,04

- ustalając, że K. K. poniosła nakład z majątku odrębnego na majątek wspólny w postaci kwoty 193,11 złotych z tytułu zapłaty na rzecz (...) SA należności za zużycie gazu w kwietniu 2015 roku i za okres od stycznia 2016 roku do października 2016 roku i z tego tytułu zasądza od G. K. (1) na rzecz K. K. kwotę 96,55 złotych,

- oddalił wniosek K. K. o ustalenie, że poniosła ona nakład z majątku odrębnego na majątek wspólny tytułu pokrycia kosztów ubezpieczenia lokalu oraz oddalił wniosek o zasądzenie na jej rzecz od uczestnika żądanych kwot z tego tytułu,

- oddalił wniosek G. K. (1) o zasądzenie na jego rzecz od K. K. żądanych kwot z tytułu wynagrodzenia za korzystanie przez K. K. przedmiotowego mieszkania ponad należny jej udział,

- ustalając, że G. K. (1) poniósł nakład z majątku odrębnego na majątek wspólny w postaci kwoty łącznej 68.629,33 z tytułu spłaty należności wynikającej z umowy kredytu nr (...) z dnia 26 stycznia 2009 roku zawartej z (...) Bankiem SA w K. za okres od listopada 2010 roku do grudnia 2016 roku i zasądza z tego tytułu od K. K. na rzecz G. K. (1) kwotę 34.314,66 złotych,

- ustalając, że K. K. poniosła nakład z majątku odrębnego na majątek wspólny w postaci wpłaty, dokonanej w dniu 20 października 2010 roku, w wysokości 935,45 (dziewięćset trzydzieści pięć i 45/100) złotych z tytułu spłaty należności wynikającej z umowy kredytu nr (...) z dnia 26 stycznia 2009 roku zawartej z (...) Bankiem SA w K. i zasądza z tego tytułu od G. K. (1) na rzecz K. K. kwotę 467,62 złotych i równocześnie oddała powyższy wniosek w zakresie żądania za listopad 2010 roku i grudzień 2010 roku,

- ustalając, że G. K. (1) poniósł nakład z majątku odrębnego na majątek wspólny w postaci kwoty 8.696,84 złotych kosztów obowiązkowego ubezpieczenia OC pojazdu za lata 2011-2015 ubezpieczenia OC, jednocześnie oddała wniosek G. K. (1) o zasądzenie połowy powyższej kwoty na rzecz K. K.,

- oddalił wniosek G. K. (1) o uznanie za nakład z majątku odrębnego na majątek wspólny oraz o zasądzenie od K. K. kwoty z tytułu kosztów przeglądów technicznych i serwisowania pojazdu za okres od grudnia 2010 roku do września 2015 roku

- zasądził od uczestnika G. K. (1) na rzecz wnioskodawczynie K. K. kwotę 35.000 złotych tytułem wynagrodzenia za korzystanie przez G. K. (1) z przedmiotowego samochodu ponad przypadający mu udział we współwłasności i jednocześnie oddalił wniosek o zasądzenie z tego tytułu dalszych kwot,

- ustalając, że K. K. poniosła nakład z majątku odrębnego na majątek wspólny w postaci kwoty 4.895 złotych z tytułu opłat parkingowych za okres od grudnia 2010 roku do grudnia 2016 roku, zasądza z tego tytułu od uczestnika G. K. (1) na rzecz wnioskodawczynie K. K. kwotę 2.447,50 złotych,

- oddalając wniosek G. K. (1) o obniżenie dochodzonej przez wnioskodawczynię kwoty z tytułu utrzymania miejsca parkingowego, o kwotę, jaką mogła ona uzyskać z tytułu najmu przedmiotowego miejsca parkingowego.

Łącznie na rzecz wnioskodawczynie od uczestnika zasądzeniu podlega kwota 112.113,65 złotych.

Z kolei na rzecz uczestnika od wnioskodawczynie zasądzeniu podlega kwota 34.314,66 złotych.

Po skomasowaniu w/w kwot od G. K. (1) na rzecz K. K. zasądzeniu podlega 77.798,99 złotych.

Byłym małżonkom kula należy się majątek wart po 74.073,49 złote (1/2 x 148.146,97 złotych) tytułem podziału majątku wspólnego ustalonego w punkcie I. i przyznanego w punkcie II. sentencji. Taką właśnie kwotę - 74.073,49 złote winna zapłacić wnioskodawczyni uczestnikowi, gdyż w wyniku podziału uzyskała majątek o wartości łącznej 148.146,97 złotych.

Ostatecznie więc po potrąceniu Sąd Rejonowy w punkcie III. zasądził od G. K. (1) na rzecz K. K. kwotę 3.725,50 złotych tytułem spłaty – płatną w terminie miesiąca od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w razie uchybienia terminowi płatności.

W punkcie IV. sąd oddalił żądania stron w pozostałej części.

Dalsze rozstrzygnięcia zawarte w sentencji postanowienia (punkty V. – VII.) dotyczą kosztów postępowania.

W związku z faktem, że strony nie uiściły zaliczek na poczet wydatków związanych z uzyskaniem informacji bankowych, tymczasowo polecono wypłacenie należnych opłat ze Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi, o czym orzeczono jak w punkcie V. sentencji. Ostatecznie obowiązek poniesienia tych kosztów, jako element kosztów sądowych, został nałożony po równo na wnioskodawczynię i uczestnika, o czym poniżej, w uzasadnieniu dotyczącym punktu VI. postanowienia.

Strony zobowiązane są zwrócić na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi łącznie kwotę 918,94 złote stanowiącą koszty przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych i koszt uzyskania informacji bankowych . Sąd uznał, że strony winny ponieść te koszty po połowie czyli po 459,47 złotych. Wobec powyższego na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. Dz. U. z 2016 roku, poz. 623, ze zm.) w punkcie VI. Sąd nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi od wnioskodawczyni K. K. i od uczestnika G. K. (1) kwoty po 459,47 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych w terminie miesięcznym od dnia uprawomocnienia się orzeczenia.

W punkcie VII Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. o kosztach postępowania mając na uwadze zwłaszcza stanowisko stron w tym zakresie, charakter sprawy, sposób zakończenia postępowania i jego wynik. Zdaniem Sądu Rejonowego brak było podstaw do odstąpienia przy orzekaniu o kosztach od zasady wyrażonej w art. 520 § 1 kpc.

Apelację od opisanego rozstrzygnięcia wywiódł uczestnik postępowania, zaskarżając postanowienie w części tj. pkt. III i zarzucając naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, dowolną, wybiórczą i wykraczającą poza swobodną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego polegającą na:

I. bezzasadnym zasądzeniu od uczestnika postępowania na rzecz wnioskodawczyni kwoty 35 000 zł tytułem wynagrodzenia za korzystanie przez uczestnika z samochodu S. (...) ponad swój udział, mimo iż w świetle zeznań wnioskodawczyni i uczestnika bezspornym jest, że wnioskodawczyni nie wykonywała swojego prawa posiadania, mimo posiadania kluczyków do auta, nie zwracała się do uczestnika o zwrot samochodu, nie żądała jego wydania ani ustalenia sposobu korzystania z niego, zaś w świetle przepisów prawa oraz orzecznictwa Sądu Najwyższego niewykonywanie prawa przez innego współwłaściciela nie jest tożsame z pozbawieniem prawa posiadania, toteż brak jest jakichkolwiek podstaw do zasądzenia od uczestnika na rzecz wnioskodawczyni wynagrodzenia za korzystanie przez uczestnika z samochodu ponad swój udział

II. błędne wyliczenie nakładu uczestnika z majątku osobistego na majątek wspólny w postaci uiszczonych rat kredytu zaciągniętego na zakup samochodu w (...) Banku z siedzibą w K. i w konsekwencji przyjęcie wartości nakładu w kwocie 68 629,33 zł, podczas gdy faktycznie uczestnik spłacił kredyt w kwocie 69 223,30 zł (tj. 74 raty po 935,45 zł każda);

III. bezzasadne oddalenie wniosku uczestnika postępowania o rozliczenie w niniejszym postępowaniu jego nakładu z majątku osobistego na majątek wspólny w postaci ponoszenia kosztów ubezpieczenia samochodu w latach 2011-2015 w kwocie 8.698,84 zł podczas gdy są to koszty obowiązkowe, które właściciele auta muszą ponosić niezależnie od użytkowania

IV. bezzasadne oddalenie wniosku uczestnika postępowania o rozliczenie w niniejszym postępowaniu jego nakładu z majątku osobistego na majątek wspólny w postaci ponoszenia opłat związanych z utrzymaniem samochodu tj. przeglądów technicznych (588 zł) oraz serwisowania auta (5000 zł) wobec nieudowodnienia żądania co do wysokości poniesionych kosztów, podczas gdy:

1. cena za okresowe badanie techniczne jest określona przez przepisy powszechnie obowiązujące, zaś fakt dokonania w/w przeglądów w latach 2011-2016 jest ujawniony w dowodzie rejestracyjnym samochodu, którego uwierzytelniony odpis znajduje się w aktach sprawy,

2. wnioskodawczynie nie kwestionowała faktu ponoszenia przez uczestnika w/w opłat ani ich wysokości,

V. błędnym przyjęciu, że wszystkie wypłaty znacznych kwot z rachunków bankowych rodziców wnioskodawczynie były dokonywane w celu darowania ich następnie wyłącznie wnioskodawczynie, podczas gdy:

1. z zeznań wnioskodawczynie oraz świadków wynika, że w tym samym czasie rodzice wnioskodawczynie dokonywali darowizn także na rzecz swojego syna i jego żony,

2. sąd I instancji w ogóle nie odniósł się do faktu, że Państwo R. rzekome darowizny na rzecz córki przekazywali, z nieznanymi przyczynami, gotówką do ręki, zaś na rzecz syna Ł. R., w tym samym czasie, przelewem na jego rachunek bankowy

VI. błędnym przyjęciu, że wnioskodawczynie otrzymała od swoich rodziców darowiznę w kwocie 36.500 zł w grudniu 2004 roku, na sfinansowanie części ceny nabycia mieszkania przy ul. (...) (35.000 zł) oraz na pokrycie podatku od czynności cywilno-prawnych (1500 zł)

podczas gdy:

1. z aktu notarialnego nabycia przedmiotowego mieszkania jednoznacznie wynika, że zostało ono kupione przez małżonków K. w dniu 8 listopada 2004 roku, toteż wnioskodawczynie nie mogła otrzymać od rodziców pieniędzy na jego zakup, jak przyjął sąd I instancji, w grudniu 2004 roku (k. 35 i k. 56 uzasadnienia);

2. sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego jest wypłacanie przez matkę wnioskodawczynie pieniędzy ze swojego rachunku bankowego na pokrycie części ceny zakupu mieszkania przez małżonków K.:

- jeszcze przed tym jak małżonkowie K. w ogóle znaleźli mieszkanie, którego kupnem byliby zainteresowani oraz przed znajomością przez małżonków ceny kupna oraz kosztów notarialnych

- w znacznych, niczym nieuzasadnionych odstępach czasowych tj. w dniu 23.09.2004 r.: kwoty 10 000 zł., w dniu 28.09.2004 r.: kwoty 6500 zł oraz w dniu 27.10.2004 roku: kwoty 20 000 zł, podczas gdy (jak zresztą podnosi sąd I instancji) sytuacja materialna rodziców wnioskodawczynie w tym czasie pozwalała na jednorazową wypłatę kwoty 36.500 zł.

VII. przyjęciu, że wnioskodawczynie otrzymała od swoich rodziców darowiznę w kwocie 10 000 zł w dniu 20 września 2007 roku, którą przeznaczyła na częściową przedterminową spłatę kredytu mieszkaniowego w dniu 1 grudnia 2007 roku, podczas gdy:

1. sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego jest by wnioskodawczynie czekała 2,5 miesiąca od momentu otrzymania pieniędzy od rodziców ze spłatą częściową kredytu mieszkaniowego, tudzież by matka wnioskodawczynie

po wypłaceniu pieniędzy ze swojego rachunku bankowego trzymała gotówkę w kwocie 10 000 zł w domu przez 2,5 miesiąca zanim przekaże ją córce na spłatę części kredytu.

VIII. przyjęciu, że wnioskodawczyni otrzymała od swoich rodziców darowiznę w kwocie 20 000 zł, którą przeznaczyła na częściową przedterminową spłatę kredytu mieszkaniowego w dniu 1 czerwca 2010 roku, podczas gdy:

1. sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego jest wypłacanie przez matkę wnioskodawczyni pieniędzy ze swojego rachunku bankowego na częściową przedterminową spłatę kredytu w znacznych, niczym nieuzasadnionych odstępach czasowych tj. w dniu 27 stycznia 2010 roku w kwocie 10 000 zł i w dniu 2 marca 2010 roku w kwocie 10 000 zł, podczas gdy (jak zresztą podnosi sąd I instancji) sytuacja materialna rodziców wnioskodawczyni w tym czasie pozwalała na jednorazową wypłatę kwoty 20.000 zł.

2. sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego jest by matka wnioskodawczyni po wypłaceniu pieniędzy ze swojego rachunku bankowego trzymała gotówkę w kwocie najpierw 10 000 zł, zaś od 2 marca 2010 roku w łącznej kwocie 20 000 zł w domu przez 4 miesiące zanim przekaże ją córce na spłatę części kredytu.

IX. całkowicie nieuzasadnionym, nie znajdującym oparcia w przepisach ani w orzecznictwie, dokonaniu waloryzacji rzekomego nakładu wnioskodawczyni na majątek wspólny w postaci przedterminowej częściowej spłaty kredytu mieszkaniowego w kwocie 10 000 zł w dniu 1 grudnia 2007 roku oraz w kwocie 20 000 zł w dniu 1 czerwca 2010 roku podczas gdy nie budzi wątpliwości, że w okresie od dokonania częściowej spłaty kredytu mieszkaniowego w dniu 1 grudnia 2007 roku, zaś tym bardziej w okresie od dokonania kolejnej częściowej spłaty kredytu mieszkaniowego w dniu 1 czerwca 2010 roku - do daty zamknięcia rozprawy, nie nastąpiła istotna zmiana nabywca pieniądza, uzasadniająca dokonanie waloryzacji sądowej.

X. Błędym oparciem się przez sąd wyłącznie o rozliczeniach rocznych PIT uczestnika i w konsekwencji przyjęciu, że małżonkowie K. nie mogli posiadać środków w listopadzie (zdaniem Sądu w grudniu) 2004 roku w kwocie 36 500 zł na zakup mieszkanie, a także w grudniu 2007 roku w kwocie 10 000 zł i w czerwcu 2010 roku w kwocie 20 000 zł na przedterminową częściową spłatę kredytu mieszkaniowego, podczas gdy:

1. ze zgodnych zeznań wnioskodawczyni i uczestnika postępowania oraz przesłuchanych w toku postępowania świadków wynika, że uczestnik w okresie czynienia w/w wydatków pracował nie tylko w firmie (...), następnie Motorola oraz T., ale także wykonywał pracę na rzecz ojca wnioskodawczyni i z tego tytułu uzyskiwał dodatkowo nieudokumentowany dochód w wysokości 5000 zł miesięcznie, z którego małżonkowie czynili oszczędności

2. uczestnik posiadał także środki finansowe z tytułu sprzedaży zakładu fryzjerskiego

3. małżonkowie posiadali środki w kwocie 25 000 zł z otrzymanych prezentów ślubnych

Wskazując na powyższe zarzuty skarżąca wniosła o zmianę postanowienia

w zaskarżonej części poprzez zasądzenie od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika postępowania kwoty 101.569,29 zł tytułem spłaty płatnej w terminie miesiąca od daty uprawomocnienia się postanowienia wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w razie uchybienia terminowi płatności ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, zasądzenie od wnioskodawczyni K. K. na rzecz uczestnika postępowania zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, przed sądem II instancji według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawczyni wniosła o jej oddalenie a także o zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawczyni kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się częściowo zasadna.

Sąd Okręgowy podzielił częściowo ustalenia stanu faktycznego poczynione przez Sąd I instancji i przyjął je za własne czyniąc podstawą swojego rozstrzygnięcia. W dalszej części uzasadnienia Sąd Okręgowy wskaże w którym miejscu Sąd Rejonowy dokonał błędnej oceny zebranego materiału dowodowego. Zgodnie z dyspozycją art. 233 § 1 k.p.c., Sąd winien oceniać wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania jednak na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

Tymczasem ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd I instancji wymogom tym nie odpowiada. Przywołany powyżej przepis statuuje zasadę swobodnej oceny dowodów, która stanowi jeden z przejawów niezawisłości sędziowskiej. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem sądu jest dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia.

Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji.

Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie sądu, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych związków przyczynowo-skutkowych, przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Wobec tego dla skuteczności zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. nie jest wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu. Skarżący powinien przy tym wskazać, jakie kryteria oceny zostały naruszone przez sąd przy analizie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im taką moc przyznając (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, Lex nr 52753, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 2005 r., III CK 3/05, Lex nr 180925).

Sąd Okręgowy podziela przedstawione powyżej poglądy stanowiące ugruntowany dorobek judykatury.

Wbrew twierdzeniom skarżącego prawidłowo Sąd Rejonowy ustalił, że wnioskodawczyni otrzymała od swoich rodziców darowiznę w kwocie 36.500 zł na zakup mieszkania w tym kwotę 1500 zł na pokrycie podatku od czynności cywilnoprawnych. Dokonana ocena materiału dowodowego w tym zakresie jest prawidłowa. Wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd Rejonowy nie ustalił, że wnioskodawczyni otrzymała tę kwotę od rodziców w grudniu 2004 roku (po dacie zakupu mieszkania). Prawidłowe ustalenia Sądu Rejonowego w tym zakresie są takie, że matka wnioskodawczyni B. R. w dniu 23 września 2004 roku wypłaciła ze swojego konta bankowego kwotę 10.000 zł, w dniu 28 września 2004 roku kwotę 6.500 zł, w dniu 27 października 2004 roku kwotę 20.000 zł. Pieniądze zostały wypłacone wcześniej, bo nie wiadomo było kiedy nastąpi zakup mieszkania. Pieniądze te, w łącznej wysokości 36.500 zł B. R. przekazała córce z przeznaczeniem na sfinansowanie kosztów nabycia mieszkania. Działanie matki wnioskodawczyni wypłacającej pieniądze w odstępach czasowych, wbrew twierdzeniom skarżącego, nie jest sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Przeciwnie świadczy o pewnej przezorności chociażby przed możliwą kradzieżą, czy zgubieniem pieniędzy w drodze z banku do domu. Okoliczność, że matka wnioskodawczyni nie wypłaciła jednorazowo całej kwoty w miesiącu kiedy zawarta została umowa kupna mieszkania nie uzasadnia, oceny jak chce skarżący, że wnioskodawczyni nie otrzymała od rodziców kwoty 36.500 zł na zakup mieszkania. Prawidłowo Sąd Rejonowy ustalił również, że wnioskodawczyni otrzymała od swoich rodziców darowiznę w kwocie: 10.000 zł w dniu 20 września 2007 roku, na przedterminową spłatę kredytu mieszkaniowego, w dniu 1 grudnia 2007 roku, 20.000 zł na przedterminową spłatę kredytu mieszkaniowego w dniu 1 czerwca 2010 roku. Jak już wskazano wyżej okoliczność, że

matka wnioskodawczyni należności te wypłacała znacznie wcześniej niż dokonywane spłaty, czy na raty w odstępach czasowych nie może skutkować, przyjęciem, że darowizny nie zostały dokonane czy nie zostały przeznaczone na cele mieszkaniowe.

Wbrew skarżącemu, stwierdzić należy, w oparciu o zgromadzony materiał dowody w sprawie Sąd Rejonowy prawidłowo przyjął, że małżonkowie K. nie zapłacili kwoty 35000 zł za mieszkanie ze swoich wspólnych środków podobnie jak ze wspólnych środków nie dokonali przedterminowej spłaty kredytu w grudniu 2007 roku w kwocie 10.000 zł w czerwcu 2010 roku w kwocie 20.000 zł. Ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika, że małżonkowie mieli zgromadzone oszczędności na ten cel. Niezasadnie twierdzi skarżący, że Sąd Rejonowy oparł się wyłącznie na rozliczeniach PIT uczestnika. Ustalając stan faktyczny Sąd Rejonowy wziął pod uwagę cały zgromadzony materiał w tym zeznania świadków, dowody z wyciągów bankowych rodziców wnioskodawczyni, okoliczność, że wnioskodawczyni przez dłuższy czas trwania pomiędzy stronami wspólności ustawowej nie pracowała.

Opisane zarzuty stanowią jedynie nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu Rejonowego w tym zakresie.

Pozostałe zarzuty sformułowane jako naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. dotyczą zasadniczo zakwestionowania dokonanej przez Sąd Rejonowy błędnej oceny materiału dowodowego i oceny prawnej w zakresie dokonywanych rozliczeń pomiędzy małżonkami.

R. ma skarżący, że Sąd Rejonowy bezzasadnie zasądził od uczestnika postępowania na rzecz wnioskodawczyni kwotę 35.000 zł tytułem wynagrodzenia za korzystanie przez uczestnika z samochodu S. (...) ponad swój udział. Istotne jest, że wnioskodawczyni nie wykonywała swojego prawa posiadania z przyczyn leżących po stronie uczestnika ale dlatego, że jej na tym nie zależało. Wnioskodawczyni nie udowodniła, że zwracała się do uczestnika o zwrot samochodu, nie żądała jego wydania ani ustalenia sposobu korzystania. Natomiast uczestnik nie uzyskiwał żadnych dochodów z tego tytułu, że posiadał przedmiotowy samochód, nie prowadził działalności gospodarczej, do której samochód ten byłby wykorzystywany. Stosownie zaś do art. 206 k.c. każdy ze współwłaścicieli jest uprawniony do współposiadania rzeczy wspólnej oraz do korzystania z niej w takim zakresie, jaki daje się pogodzić ze współposiadaniem i korzystaniem z rzeczy przez pozostałych współwłaścicieli. W świetle zaprezentowanych dowodów należy uznać, że wnioskodawczyni zaakceptowała, że uczestnik będzie korzystał z samochodu bez jej udziału. Ponadto należy podkreślić, że nie powstały żadne pożytki i inne przychody po stronie uczestnika postępowania z tytułu korzystania z przedmiotowego samochodu.

Rację ma skarżący, że błędnie zostały wyliczone nakłady uczestnika z majątku osobistego na majątek wspólny w postaci uiszczonych rat kredytu zaciągniętego na zakup samochodu. Bezspornym jest, że uczestnik uiścił 74 raty kredytu wynoszące po 935,45 zł miesięczny. Uczestnik spłacił zatem kredyt w kwocie 69.223,30 zł (74 raty po 935,45 zł każda) a nie jak wyliczył Sąd Rejonowy w kwocie 68.629,33 zł. Błąd wynikał z omyłki rachunkowej.

Rację ma skarżący, że rozliczeniu w niniejszym postępowaniu podlegał jego nakład z majątku osobistego na majątek wspólny w postaci ponoszenia kosztów ubezpieczenia samochodu, już po ustaniu małżeństwa w latach 2011 – 2015 w kwocie 8.698,84 zł.

Podstawą rozliczenia spłaconych długów związanych z majątkiem wspólnym i ciężących na obojgu małżonkach, które spłacone zostały z własnych środków jednego z małżonków po ustaniu wspólności ustawowej stanowi art 45 § 1 i 2 k.r. w zw. z art. 207 k.c. Stosownie bowiem do art. 207 k.c. pożytki i inne przychody z rzeczy wspólnej przypadają współwłaścicielom w stosunku do wielkości udziałów; w takim samym stosunku współwłaściciele ponoszą wydatki i ciężary związane z rzeczą wspólną.

Niewątpliwie uczestnik spłacił dług w postaci ubezpieczenia samochodu S. (...) w kwocie 8.698,84 zł, po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej, który swoje źródło ma w zobowiązaniach majątkowych zaciągniętych przez oboje małżonków w trakcie trwania wspólności majątkowej małżeńskiej. Nie zależnie od tego czy dany składnik majątkowy generuje dochody czy też długi. Zawarta w dniu 26 stycznia 2009 roku między (...) Bankiem a G. K. (1) umowa kredytu,

na sfinansowanie zakupu samochodu marki S. (...), ustalała prawne zabezpieczenie kredytu w formie przewłaszczenia pojazdu marki S. (...) wraz z cesją praw polisy AC. Kredytobiorca zobowiązał się do ponoszenia kosztu związanego z obowiązkiem ubezpieczenia w pełnym zakresie pojazdu w okresie kredytowania. Wnioskodawczyni wyraziła zgodę na zawarcie tej umowy. Należność ta stanowiła opłatę stałą i była w pewnym sensie kosztem bezpośrednio związanym z udzielonym kredytem.

W istocie więc uczestnik spłacił dług mający swoje źródło w majątku wspólnym ze środków pochodzących z jego majątku osobistego.

Na uwzględnienie nie zasługuje zarzut skarżącego odnośnie nieuwzględnienia nakładu uczestnika postępowania z majątku osobistego w postaci ponoszenia opłat związanych z utrzymaniem samochodu tj. przeglądów technicznych (588 zł) oraz serwisowania auro (5.000 zł). Rację miał Sąd Rejonowy, że koszty te nie zostały udowodnione (6 k.c.). Uczestnik, nie przedłożył żadnego dowodu wskazującego, że koszty te poniósł i że stanowiły one należność w żądanej wysokości. Sam fakt dokonania przeglądów ujawniony w dowodzie rejestracyjnym pojazdu nie stanowi dowodu co do tego, że uczestnik koszty te poniósł.

Rację ma skarżący, że dokonane przez wnioskodawczynię nakłady w postaci przedterminowej częściowej spłaty kredytu mieszkaniowego w kwocie 10.000 zł w dniu 1 grudnia 2007 roku oraz w kwocie 20.000 zł w dniu 1 czerwca 2010 roku nie powinny podlegać waloryzacji z uwagi na to, że od daty zapłaty tych kwot nie nastąpiła istotna zmiana siły nabywczej pieniądza.

Natomiast zdaniem Sądu Okręgowego rozliczenie poczynionych przez wnioskodawczynię nakładów w chwili zakupu mieszkania (kwota 35000 zł) powinno nastąpić nie wedle wartości nominalnych lecz proporcjonalnie do zmiany wartości lokalu. Na tle stosowania art. 45 kro ugruntował się w judykaturze pogląd, że nakłady (wydatki) z majątku odrębnego (osobistego) na majątek wspólny należy rozliczyć w ten sposób, iż trzeba ustalić stosunek ułamkowy (procentowy) ich wartości do wartości nabywanego składnika majątkowego w chwili nabycia i tą relację "przenieść" na chwilę dokonywania podziału dorobku (zob. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 16.12.1980 r., III CZP 46/80, OSNCP 1981, nr 11, poz. 206, z dnia 17.4.1989 r., III CZP 31/89, (...) 1989, nr 4, s. 12, oraz z dnia 5.10.1990 r., III CZP 55/90, OSNCP 1991, nr 4, poz. 48).

Wartość mieszkania w chwili nabycia wynosiła 75.000 zł, wnioskodawczyni poczyniła nakład na to mieszkanie w wysokości 35.000 zł, który stanowił 46,7 % wartości mieszkania. Aktualna wartość mieszkania to 143.146,97 zł, a wartość nakładu wnioskodawczyni stanowiącego 46 % wartości mieszkania to kwota 66.849,63 zł. Sąd Okręgowy nie uwzględnił w rozliczeniach pomiędzy małżonkami kwoty 1500zł otrzymanej przez wnioskodawczynię od rodziców, a przeznaczonej na uiszczenie podatku od czynności cywilnoprawnych przy nabywaniu mieszkania, bowiem z tej kwoty nie powstał żaden majątek stron, należy uznać, że ta kwota została przez strony skonsumowana.

Dokonując podziału majątku i określając wysokość spłaty należało dokonać następujących wyliczeń.

Nakłady wnioskodawczyni na zakup mieszkania wynosiły 96.849,63 zł (opisana wyżej kwota 66.849,63 zł + przedterminowa spłata 10.000 zł + 20.000 zł).

Wartość majątku wspólnego małżonków wynosiła 51.297,34 zł (46.297,34 zł wartość mieszkania po odliczeniu nakładów wnioskodawczyni + 5.000 zł miejsce parkingowe). Udział wynoszący 51/100 we własności samochodu osobowego S. (...) wynosił 0 zł.

Niekwestionowane przez uczestnika nakłady wnioskodawczyni na utrzymanie mieszkania, opłaty za gaz i miejsca parkingowego po ustaniu małżeństwa w tym rata za samochód wynosiły 28.516,73 zł (1/2 wynosi 14.258,36). Nakłady uczestnika z tytułu spłaty kredytu za samochód wraz z ubezpieczeniem samochodu wynosiły 77.922,14 zł (1/2 wynosi 38.961,07 zł). Uczestnikowi z tytułu rozliczenia nakładów poniesionych po ustaniu małżeństwa należy się kwota 24.702,71 zł (38.961,07 zł – 14.258,36 zł).

Wartość połowy udziału w majątku wspólnym małżonków wynosiła 25.648,67 zł (51.297,34 zł x 1/2). Wysokość spłaty jakiej ma dokonać wnioskodawczyni, której przypadło mieszkanie oraz miejsce parkingowe na rzecz uczestnika wynosi 50.351,38 zł (24.702,71 zł + 25.648,67 zł). Sąd Okręgowy na podstawie art. 212 § 3 k.c. oznaczył wnioskodawczyni sześciomiesięczny termin na dokonanie spłaty na rzecz uczestnika, biorąc pod uwagę, iż nie posiada ona zgromadzonych na ten cel oszczędności. Wyznaczony termin ma umożliwić jej pozyskanie środków finansowych na spłatę np. poprzez zaciągnięcie kredytu. Należy podnieść, że w wyniku podziału majątku wnioskodawczyni otrzymała mieszkanie, które może stanowić stosowne zabezpieczenie dla ewentualnego kredytu. Ponadto należy podnieść, że sześciomiesięczny termin oczekiwania na spłatę przez uczestnika nie jest nadmierny.

W przedstawionym stanie rzeczy, zaskarżone postanowienie podlegało zmianie na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., o czym orzeczono jak w sentencji w pkt. 1 postanowienia.

W pozostałej części apelację jako bezzasadną oddalono na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w punkcie 3 postanowienia na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. W realiach niniejszej sprawy, z uwagi na brak sprzeczności interesów uczestników oraz równy stopień ich zainteresowania wyrażający się w dążeniu do wyjścia ze wspólności majątkowej i uregulowania wzajemnych stosunków majątkowych, nie zachodziły bowiem podstawy do odstąpienia od podstawowej zasady rozliczenia kosztów postępowania nieprocesowego. Apelacja uczestnika była zrozumiała ze względów życiowych, choć w całości nie obroniła się w kontekście uregulowań prawnych dotyczących tego przypadku. Trudno zatem w tej sprawie mówić o sprzeczności interesów lub zawinieniu w rozumieniu § 2 lub § 3 art. 520 k.p.c.